

PAMIĘCI FRANCISZKA KLONOWSKIEGO

Dnia 2 czerwca 1968 r. zginął razem ze swoją Żoną w wypadku samochodowym zasłużony etnolog i zamiłowany muzeolog, członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, dr Franciszek Klonowski, autor cennych prac naukowych, rozmiłowany w Warmii i Mazurach, którym poświęcił dużą część swego życia. Boleśnie uświadamiamy sobie wielką stratę, jaką poniosła nauka



DR FRANCISZEK KLONOWSKI
29 IV 1914 — 2 VI 1968

polska, a w szczególności ta część Polski północnej, która była terenem Jego prac badawczych i działalności społecznej.

Dr Fr. Klonowski zrobił bardzo wiele dla Warmii i Mazur. Przyczynił się do głębszego poznania tego terenu, uratował wiele zabytków i rozszerzył po Polsce wiedzę o tym regionie. Jego prace naukowe i działalność społeczno-oświatowa stanowią będą trwałe dorobek. Podziwu godne jest to, jak potrafił On godzić pracę naukową z bardzo intensywną działalnością społeczną, bo działał w wielu

odcinkach życia tego regionu. Jego Żona — doskonały pedagog-matematyk — pracowała również dużo społecznie, a dom Ich skupiał ludzi oddanych tym ziemiom.

Zainteresowania naukowe dra Fr. Klonowskiego dotyczyły głównie budownictwa i sztuki ludowej oraz tych dziedzin kultury ludowej, które wiązały się nieodłącznie ze sztuką, jak strój, meblarstwo ludowe, tkactwo: poza tym wiele uwagi i studiów poświęcał sprawie muzealnictwa, a w szczególności muzeom typu skansenowskiego. Ostatnią Jego większą podróżą był wyjazd do Danii, gdzie w Sorgenfri kilka miesięcy poświęcił studiom nad organizacją tego wspaniałego Parku Etnograficznego.

Jaką drogą doszedł do tych zainteresowań?

Urodził się 29 kwietnia 1914 r., jako syn emigranta, robotnika kolejowego. W 1920 r. powraca do Polski, do Chojnic. Tam kończy On gimnazjum. Na Kaszubach budzą się Jego pierwsze zainteresowania dla tej pięknej, północnej części kraju i jego tradycyjnej kultury.

Studia wyższe rozpoczyna w Poznaniu, na Wydziale Filozoficznym. Wojna ciężko dotyka rodzinę, gdyż w obozie koncentracyjnym w Stutthofie ginie ojciec, a On sam po aresztowaniu ukrywając się z trudem unika podobnego losu.

W końcu wojny w I Dywizji Pancerniej walczy na froncie zachodnim, po czym wraca do kraju i wstępuje na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, równocześnie pracując jako nauczyciel szkół średnich. Studia kończy w 1949 r. ze stopniem magistra. Przez 3 lata jest asystentem prof. dr Bożeny Stelmachowskiej przy Katedrze Etnologii i Etnografii, prowadząc prace badawcze na terenie północnej Polski.

Od lipca 1953 r. przenosi się do Olsztyna, gdzie zostaje Kustoszem Działu Etnograficznego Muzeum Mazurskiego. Dnia 17 czerwca 1963 r. odbywa się na UMK obrona pracy doktorskiej, której promotorem była autorka niniejszego wspomnienia.

W swym bardzo pracowitym życiu dr Fr. Klonowski brał udział w pracach prowadzonych przez Zakład Etnografii UMK, przez Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, Polski Atlas Etnograficzny i przez Muzeum Etnograficzne w Toruniu.

Spośród publikacji szczególnie cenne są dotyczące budownictwa. Praca pt. *Z historii i inwentaryzacji wiatraków na Warmii, Mazurach i Powiślu*, wydana w 1958 r.¹, oparta jest nie tylko na studiach archiwalnych i literaturze, lecz również na badaniach terenowych. Pozwoliły one na wyróżnienie na tym terenie rozmaitych typów wiatraka: kozłaka, paltraka oraz holendrów drewnianych i mурowych i stwierdzenie stanu ich na rok 1957. Zostało to zilustrowane na mapie. Bardzo cenne są szczegółowe opisy konstrukcji wiatraków, terminologia z tym związana oraz fotografie i rysunki przekrojów wiatraków, pochodzące z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie.

Praca pt. *Z historii i inwentaryzacji młynów wodnych na Warmii, Mazurach i Powiślu*² zawiera szereg danych historycznych, dotyczących historii rozwoju przemysłu młynarskiego na tym terenie, ze szczególnym uwzględnieniem danych technicznych. Autor opiera tę pracę również przede wszystkim o dane wymienionego Archiwum. Porusza On tu tak obecnie aktualne zagadnienie utrzymania zabytkowych młynów, które już od dawna nastroczało wiele trudności. Jako zabytki powinny być one otoczone stałą opieką w terenie lub w muzeach skansenowskich.

¹ Rocznik Olsztyński 1958. PWN (s. 194 - 222).

² Rocznik Olsztyński 1959, (s. 173 - 193).

Praca pt. *Mazurskie chałupy podcieniowe*³ daje bardzo dobrą, wnikliwą analizę pięknych form budownictwa ludowego tego regionu. Autor, opierając się o materiały inwentaryzacyjne i własne prace terenowe, uwzględnia tu zmianę funkcji pomieszczeń, a w związku z tym zmianę usytuowania poszczególnych elementów chałupy. Szczególną uwagę poświęca Autor roli słupów podcieniowych, które w mazurskich chałupach spełniają małą rolę konstrukcyjną, a głównie stanowią dekorację budynku, ilustrującą bardzo wysoki poziom sztuki cieśli mazurskich.

Następne studium — *Drewniane budownictwo wiejskie na Mazurach i Warmii*⁴ — to bardzo gruntowne opracowanie, oparte o obszerną literaturę przedmiotu, o bardzo cenne materiały Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie i, co jest szczególnie ważne, o badania terenowe, prowadzone w latach 1953—1960. Objęły one 500 obiektów budownictwa drewnianego, ujętego w kartotekach inwentaryzacyjnych, na które złożyły się również prace studentów Katedry Architektury i Planowania Politechniki Gdańskiej i Warszawskiej, materiały Polskiego Atlasu Etnograficznego i inne. Praca jest bogato ilustrowana (fotografie, rysunki, mapy, plany i wykresy). Daje ona dobrą analizę środowiska geograficznego i historię osadnictwa oraz ilustruje procesy, jakie kształtowały budownictwo ludowe. Autor wnikliwie analizuje części składowe chat zrębowych i słupowych czyli sumikowo-łatkowych, daje ich genezę, przeprowadzając porównania z formami pokrewnymi z terenów sąsiednich. Daje On bardzo szczegółowe opisy techniki budowy oraz omawia teorie niemieckich badaczy, dotyczące ich konstrukcji i genezy, podkreśla związki tego budownictwa z osadnictwem słowiańskim oraz analogie zdobienia z budownictwem kurpiowskim. W długim procesie kształtowania się tego budownictwa decydującą rolę odegrało też osadnictwo z Mazowsza i Ziemi Chełmińskiej. Autor stwierdza m. in., iż tereny zamieszkałe przez ludność polską charakteryzuje chałupa zrębowa, zaś przez ludność niemiecką — ryglowa. Sprawie kształtowania się podcieni poświęca szczególną uwagę.

Do Jego najpoważniejszych zainteresowań należała też sprawa organizacji Muzeum Skansenowskiego w Olsztynku, gdzie znowu szczególnie zajmuje Go samo budownictwo. Opracowuje też kilka wydań przewodników⁵ po nim.

W pracy *Strój Warmiński* Autor miał bardzo trudne zadanie do rozwiązania wobec prawie zupełnego braku autentycznych strojów ludowych, to też zmuszony był opierać się w znacznej mierze o ikonografię historyczną, o zapisy archiwalne Muzeum Etnograficznego w Olsztynie oraz ogromną literaturę przedmiotu. Udało się jednak Autorowi uzyskać również dane terenowe, oparte o pamięć ludzi starych, co przy istniejących, wprawdzie nielicznych muzealnych częściach stroju pozwoliło na zrekonstruowanie stroju warmińskiego⁶.

Cenne pozycje stanowią też liczne opracowane przez Niego katalogi wystaw, zawierające szczegółowe opisy zabytków i liczne fotografie. Spośród nich wymienić należy np. następujące: *Sztuka ludowa Warmii i Mazur*, Informator po wystawie objazdowej (Olsztyn 1953); *Katalog wystawy sztuki ludowej Warmii i Mazur* (Olsztyn 1955); *Katalog wystawy pamiątkarstwa Warmii i Mazur* (Olsztyn 1957); *Warmińska rzeźba ludowa* (Olsztyn 1958); *Ludowe meblarstwo Warmii, Mazur i Powiśla* (Olsztyn 1961) i inne.

Poza tym publikował także w różnych czasopismach i w prasie codziennej

³ Komunikaty Mazursko-Warmińskie, Nr 3 (69) 1960, (s. 371—394).

⁴ Pojezierze. Olsztyn 1965.

⁵ Park Etnograficzny w Olsztynku. Pojezierze. Olsztyn 1966, s. 1—35.

⁶ Atlas polskich strojów ludowych. Pomorze i Warmia. Część I. Zeszyt 3. PTL 1960, s. 1—63.

artykuły, dotyczące wybranych zagadnień ludowej kultury materialnej, duchowej i społecznej. Pozostawił też maszynopisy artykułów, które powinny ukazać się w druku. Tematy etnograficzne omawiał również przez radio.

Dr Fr. Klonowski cieszył się sympatią ludzką i szacunkiem. Był niezbędnym w życiu kulturalnym swego regionu i miasta, gdzie pełnił wielorakie funkcje: członka Zarządu Głównego i Przewodniczącego Zarządu Okręgu Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki, Sekretarza a ostatnio przewodniczącego Oddziału Olsztyńskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, członka Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” i przewodniczącego Zespołu Badań Etnograficznych Ośrodka Badań Naukowych im. Kętrzyńskiego w Olsztynie. Był też członkiem Zespołu Doradczego do Spraw Muzeów Etnograficznych Ministerstwa Kultury i Sztuki, członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz sekretarzem redakcji „Rocznika Olsztyńskiego”.

Nasuują się tu myśli o nie zawsze wdzięcznej pracy etnografa-muzeologa. Zwłaszcza jeśli chodzi o kulturę materialną, o ginące prymitywne formy budownictwa ludowego, sprzęty i narzędzia pracy wychodzące z użycia. Wielki wysiłek poszukiwania ginących w sposób naturalny elementów kultury, walka o ich zachowanie dla historii swego narodu nieraz spotyka się z niezrozumieniem. A przecież właśnie te drobne cegiełki w formie starych przedmiotów, uratowanych od zagłady, zapisy dotyczące techniki ich wykonania, roli jaką spełniały w swoim środowisku itd. składają się na całość, która stanowiąc rekonstrukcję wybranych form kultury ludowej uczy historii swego regionu.

I zapewne wówczas dopiero przyszłość w pełni pokaże jak cenne są rezultaty żmudnych wysiłków zamilowanej i ofiarnej jednostki.

Za swe zasługi odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi oraz posiadał tytuł Zasłużonego Działacza Kultury i Zasłużonego dla Warmii i Mazur.

Mimo uznania i wielu osiągnięć niejednokrotnie bywał On jednak przygnębiony, gdyż nie zawsze spotykał zrozumienie swoich postaw i poczynań. Zapewne mógł jeszcze więcej zrobić w swoim życiu, które cechowała życzliwość dla ludzi i wielka skromność. Pod wielu względami mógł On być wzorem dla innych, toteż rozstanie z Nim pozostawiło głęboki żal u tych, którzy Go znali bliżej.

Maria Znamierowska-Prüfferowa

BIBLIOGRAFIA WAŻNIEJSZYCH PRAC FRANCISZKA KLONOWSKIEGO

Katalog wystawy sztuki ludowej Warmii i Mazur. Olsztyn 1955.

Katalog wystawy pamiątkarstwa Warmii i Mazur. Olsztyn 1957.

Warmińska rzeźba ludowa. Olsztyn 1958.

Z historii i inwentaryzacji wiatraków na Warmii, Mazurach i Powiślu. Rocznik Olsztyński, t. I, 1958, s. 193—222.

Park etnograficzny w Olsztynku. Pojezierze. Olsztyn, wyd. I, 1958, s. 1—29; wyd. III, 1966, s. 1—34.

Z historii i inwentaryzacji młynów wodnych na Warmii, Mazurach i Powiślu. Rocznik Olsztyński, t. II, 1959, s. 173—193.

Mazurskie chatupy podcieniowe. Komunikaty Mazursko-Warmińskie, Nr 3 (69), 1960, s. 371—394.

Strój Warmiński. Atlas Polskich Strojów Ludowych. Wrocław 1960. Pomorze i Warmia, cz. I, zeszyt 3.

Ludowe meblarstwo Warmii, Mazur i Powiśla. Olsztyn 1961.

Drewniane budownictwo wiejskie na Mazurach i Warmii. Pojezierze, Olsztyn 1965, s. 246.

PROF. DR CEZARIA BAUDOUIN DE COURTENAY EHRENKREUTZ-JĘDRZEJEWICZOWA

WSPOMNIENIE

Po długotrwałej chorobie serca zmarła w Londynie dnia 28-go lutego 1967 r. profesor etnologii i etnografii Cezaria Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa. Córka wielkiego uczonego Jana Baudouin de Courtenay, wybitnego sławisty o światowej sławie, przyszła na świat w uniwersyteckim mieście Dorpacie 2 VIII 1885 r., w którym Jej ojciec był podówczas wykładowcą językoznawstwa. Wyższe studia odbywała na uniwersytecie petersburskim, gdzie uczęszczała między innymi na wykłady swego Ojca i w roku 1910 uzyskała dyplom na wydziale filozoficzno-historycznym. Doktoryzowała się w Warszawie w 1922 roku, a habilitację przeprowadziła w zakresie etnologii i etnografii. W latach 1927—1934 wykładała te przedmioty na uniwersytecie wileńskim, a od roku 1935, jako profesor zwyczajny miała na uniwersytecie warszawskim Zakład etnograficzny i katedrę etnografii polskiej. Po drugiej wojnie światowej była profesorem etnografii na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie, na którym sprawowała urząd rektora.

Nie podobna ująć w słowach pełni Jej osobowości o niezwykłej kulturze osobistej i wielostronnych talentach, zarówno w dziedzinie nauki jak też muzyki i sztuk plastycznych. Miała przy tym niezwykły dar obcowania z ludźmi i szczególnie urok w prowadzeniu wykładów, zwłaszcza seminaryjnych zebrań, z których najbardziej „privatissima”, jak to zwykł mawiać Jej Ojciec, dawały najwięcej natchnionych koncepcji i intuicyjnych rozwiązań trudnych zagadnień. Jak Sokrates wołała nauczać w kontaktach bezpośrednich, a nie w bezosobowej formie ogłaszanych druków. Grono ucni i tych, którzy Ją bliżej znali związało się z Nią „przymierzem serca” — takim były szczere stwierdzenia członków Komisji Etnograficzno-językoznawczej P.T.N.O., zorganizowanej na emigracji dla werbowania adeptów umiłowanych przez Nią nauk. Prawdziwa humanistka interesowała się żywo osiągnięciami swoich uczniów i nie szczędziła wysiłków, by umożliwić im zrealizowanie swoich prac i naukowych poczynąń.

Przedmiotem jej najwcześniejszych studiów była filozofia klasyczna i językoznawstwo, które zapoczątkowała pod kierunkiem takich sław, jak prof. Szachmatow, prof. Rostowcew, prof. Baudouin de Courtenay i prof. Zieliński, toteż w Jej etnograficznych pracach przejawia się osobliwe zainteresowanie kulturalnymi związkami między światem hellenistyczno-bizantyńskim a Słowiańszczyzną. Pracowała głównie nad obrzędowością, szczególnie wyróżniając w tej dziedzinie zjawisko, fenomen jako cechę zmienną, zarówno w odniesieniu do struktury, jak i funkcji kulturowej twórczości ludów. Największym Jej zainteresowaniem w ciągu

ostatnich lat był temat adaptacji w chrystianizmie upersonifikowanych sił przyrody starożytnego świata. Problem kultu Georgiosa przeniesionego na świętego Jerzego miał być rozwikłany na podstawie własnych, zebranych w terenie na Środkowym Wschodzie materiałów, jak też obszernej literatury światowej. Dzieło to nie ukazało się jako magnum opus; zabrakło sił i życia do zakończenia.

Z ogłoszonych drukiem prac etnograficznych, rozpraw polemicznych i artykułów o różnorodnej treści, rozproszonych po licznych pismach i wydawnictwach, wymieniam w niniejszym wspomnieniu jedynie najważniejsze i tylko z zakresu etnografii.



PROF. DR CEZARIA BAUDOUIN
DE COURTENAY EHRENKREUTZ-
-JĘDRZEJEWICZOWA

Jako profesor uniwersytetu wileńskiego ogłosiła drukiem pierwszą część pracy „Ze studiów nad obrzędami weselnymi ludu polskiego”, pt. *Forma dramatyczna obrzędowości weselnej* (Wilno 1929). W tym też roku opublikowała swój artykuł w warszawskiej „Nauce Polskiej”, t. X, pt. *O potrzebach etnologii w Polsce*. W monograficznym wydawnictwie pt. „Wilno i Ziemia Wileńska” umieściła pracę pod zbyt skromnym tytułem: *Kilka uwag i wiadomości o etnografii województwa wileńskiego* (1930 r.).

Podczas pobytu w Palestynie zgodziła się na wydanie dla polskiego skautingu krótkiego ujęcia swych terenowych rozważań: *Święty Jerzy — patron Harcerstwa* (1944 r.) oraz broszury pt. *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla muzeów i archiwów etnograficznych* (1944 r.). Niejeden przywiózł potem do Polski maski afrykańskie lub egzotyczne osobliwości z Jawy czy odleglejszej Polinezji.

Przebywając po wojnie w Londynie zamieściła w encyklopedycznym wydawnictwie: „Polska i jej dorobek dziejowy” pracę pt. *Polskie obrzędy doroczne* (1956). Spośród licznych artykułów ogłaszanych w Rocznikach Polskiego T-wa Naukowego na Obczyźnie zasługują na uwagę, zwłaszcza związane z Jej badaniami nad kultami łącznie z tematyką świętojerską, że wymienię: *Onomastykę najstarszych żywotów świętojerskich* (R. 1954/5), *Legendę o Krakusie Mistrza Wincentego i o po-*

gromcy smoka, świętym Jerzym, (R. 1955/6), *Kalendarz świętojerski lub zbadany w Bazylice Grobu w Jerozolimie „Omfalos” — środek świata* (R. 1954/5). Dobrze obeznana z językoznawstwem łączyła nieraz badane obiekty z ich nazwą, analizując je pod względem formalno-znaczeniowym w artykułach drukowanych w Rocznikach P.T.N.O. w cyklu „Ethnoetymologica”.

Różnorodna treść i ilość tematów z wielu dziedzin humanistycznych zaprzętała do ostatnich chwil życia zawsze sprawnie działający umysł pierwszej polskiej kobiety, która osiągnęła katedrę etnografii.

L. Turkowski

BIBLIOGRAFIA

prac prof. dr Cezarii Baudouin de Courtenay Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej

1. *Św. Cecylia. Przyczynek do genezy apokryfów*. Warszawa 1922, s. 156.
2. *Ze studiów nad obrzędami weselnymi ludu polskiego. Cz. 1. Forma dramatyczna obrzędowości weselnej*. Wilno 1929. „Rozprawy i materiały Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie”, t. III, z. 3, s. 154.
3. *Kilka uwag i wiadomości o etnografii województwa wileńskiego*. „Wilno i Ziemia Wileńska”, Wilno 1930, s. 173—218.
4. *O potrzebach etnologii w Polsce*. „Nauka Polska”, t. X, Warszawa 1929, s. 250—258.
5. *Święty Jerzy — Patronem Harcerstwa*. Palestyna—Jerozolima 1944, s. 36.
6. *Wskazówki dla zbierających przedmioty dla muzeów etnograficznych*. Jerozolima 1944, s. 24.
7. *O polskich obrzędach ludowych*. „Poradnik kulturalno-oświatowy”, nr 94—95. Wydawnictwo Światowej Komisji YMCA, Polska Sekcja w W. Brytanii, Londyn 1948.
8. *Surowiec — towarzysz Janosika*. Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego n. O., Londyn 1953—1954, s. 38—42.
9. *Onomastyka najstarszych żywotów świętojerskich*. Roczn. Pol. Tow. Nauk. n. O., Londyn 1953—1954, s. 51—54.
10. *Omfalos, środek świata w Bazylice Grobu Pańskiego*. (Streszczenie referatu). Tamże, s. 55—56.
11. *Geneza barwy demu zielonego w Bizancjum*. Tamże, s. 55—56.
12. *Legenda o Krakusie Mistrza Wincentego i pogromcy smoka, św. Jerzy w „Legenda Aurea” Pawła de Voragine*. Tamże, s. 56—63.
13. *Baśnioznawstwo*. Kultura, Paryż 1950, s. 97—118.
14. *Polskie obrzędy doroczne. Polska i jej dorobek dziejowy*. (Zarys i encyklopedia), t. 1, Londyn 1956, s. 53—76.
15. *Ethnoetymologica: zbereźnik, bereza, koza*. Rocznik PTNO, t. VI, Komisja etnograficzna wydz. humanistycznego, Londyn 1955—1956, s. 86—89.
16. *Ethnoetymologica: rumuńskie: brezaia, capra, i turca; polskie: szuta, i szutnie; rosyjskie: szut grochowy*. Rocznik PTNO, t. VI, Komisja etnograficzna wydz. humanistycznego, Londyn 1955—1956, s. 93—96.
17. *Koncepcja czasu i metody chronograficzne w etnografii*. Rocznik PTNO, t. VII, Komisja etnograficzna wydz. humanistycznego, Londyn 1956—1957, s. 90—92.
18. *Kalendarz świętojerski*. Rocznik PTNO, t. X, Londyn 1959—1960, s. 90—92.
19. *Ciągłość w bezpośrednim przekazie tradycji w kulturze Ziem Rzeczypospolitej*. Rocznik PTNO, t. XI, Komisja etnograficzna wydz. humanistycznego, Londyn 1960—1961, s. 91—106.

20. Antonina Czernecka, *pielgrzymka z Zamojszczyzny*. (Komunikat). Tamże.
21. Cyprian Dobrzyński (pseudonim), *O chmstwie i kulturze*. „Polskim szlakiem”, cz. 2. „Na ojczystej ziemi”, Jerozolima 1944, s. 140—148.
22. Jan Baudouin de Courtenay, *w 25-letnią rocznicę zgonu*. Rocznik PTNO, Londyn 1953—1954, s. 38.

DOCENT MARIAN BAZYLI SOBIESKI

Gdy przed kilkunastu zaledwie laty zęgnął Docent Sobieski nestora polskiej muzykologii, Adolfa Chybińskiego wspomnieniem pośmiertnym zamieszczonym w 41 t. „Ludu”, trudno było przypuszczać, że nie doczeka On równie sędziwych jak tamten lat. Dlatego też nie można zbilansować Jego dorobku naukowego tylko listą prac wykonanych, liczbą publikacji, stronami zadrukowanego papieru, gdyż urywają się *ex abrupto*, przed pisemnym sformułowaniem — na które wszyscyśmy czekali — sumy doświadczeń życia naukowego i nie one określają Jego rolę. Do-



DOC. MARIAN SOBIESKI

cent zapewnił sobie trwale miejsce w historii polskiej kultury i nauki swoją powojenną działalnością jako inicjator inwentaryzacji i badania polskiej muzyki ludowej i jako jej najwybitniejszy znawca.

Urodził się 14 czerwca 1908 r. w Miłosławicach pod Wągrowcem. Jego ojciec, Teodor — podobnie jak dziadek, Jan Sobieski — był świetnie i wszechstronnie przygotowanym muzykiem i to zadecydowało o wyborze kierunku studiów przez młodego absolwenta inowrocławskiego gimnazjum. W 1928 r. wstąpił na Uniwersytet Poznański wybierając muzykologię u Ł. Kamieńskiego jako kierunek główny. Obok muzykologii słuchał historii sztuki u Sz. Detloffa i etnografii u E. Frankowskiego, a także kontynuował znacznie wcześniej rozpoczętą naukę gry na skrzypcach w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Poznaniu. Lata studiów były najaktywniejszym okresem muzycznej działalności Sobieskiego, m. in. jako dy-

rygenta chóru akademickiego i jako chórzysty słynnego zespołu ks. W. Gieburowskiego. W 1935 r. uzyskał tytuł magistra filozofii w zakresie muzykologii cenną pracą o W. Dankowskim, kompozytorze XVIII w., pracą opartą na nieznaczonej części rękopisów muzycznych odnalezionych przez Niego. Jako asystent Kamińskiego działał również przy pierwszym polskim Regionalnym Archiwum Fonograficznym (Poznań), od 1934 r. dokonując pierwszych samodzielnych nagrań polskiej muzyki ludowej, co ostatecznie określiło profil zainteresowań Sobieskiego. Po katastrofalnych zniszczeniach w czasie II wojny światowej dorobku fonograficznego polskiej etnomuzykologii Sobieski wraz z żoną, Jadwigą, wziął na swe barki trud zrekonstruowania zaginionych materiałów i organizowania nowych, szerokich badań na terenie całego kraju. Już w marcu 1945 r. założył i kierował załączkowym Zachodnim Archiwum Fonograficznym. ZAF po wielu reorganizacjach, zmianach nazwy i przenosinach znalazło miejsce w warszawskim Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk jako Pracownia Badań nad Polskim Folklorem Muzycznym, którą prowadził do ostatnich chwil życia. Wykładać zaczął już w 1934 r., od r. 1956 jako docent. Wykładał — zwłaszcza w latach powojennych — etnografię muzyczną Polski na Uniwersytetach w Poznaniu, Warszawie, Łodzi i w Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu. Ulubiona dydaktyka pozwalała na kontakty z młodzieżą, wśród której jednał sobie licznych przyjaciół i wielu uczniów-współpracowników.

Docent będąc bystrym obserwatorem i doświadczonym badaczem terenowym zdecydował w 1945 r., że dokonujące się wielkie przemiany warunków życia społecznego i ekonomicznego, postępujący proces niwelowania kulturowej izolacji polskiego chłopca, a co za tym idzie szybkie przemiany i zanikanie tradycyjnej kultury muzycznej polskiej wsi, wymagają szerokiej i starannej dokumentacji. Konsekwencją tego poglądu była kierowana przez Niego ogólnopolska Akcja Zbierania Folkloru Muzycznego początku lat pięćdziesiątych, która przyniosła parę dziesiątków tysięcy fonogramów. Łącznie z innymi nagraniami w Archiwum Polskiej Muzyki Ludowej Instytutu Sztuki znajduje się olbrzymia nawet w skali światowej liczba ponad 65 tysięcy fonogramów polskiej ludowej pieśni i muzyki instrumentalnej. Był wychowankiem Kamińskiego, kładł więc nacisk na inwentaryzację terenową folkloru przy zastosowaniu nowoczesnego sprzętu nagrywającego. Uważał jednak, że muzyka ludowa funkcjonuje w społecznym i kulturowym kontekście, należy więc nagrania wzbogacić z jednej strony obszernym wywiadem o indywidualnych i społecznych determinantach osoby informatora i materiału, który śpiewak ludowy czy muzykant przekazał badającemu, z drugiej strony opisem zwyczajów i obrzędów, z którymi łączy się pieśń, muzyka, taniec. Wiele uwagi poświęcał Docent kolejnej fazie pracy etnomuzykologa — transkrypcji. Jemu i Jego żonie należy przypisać zasługę opracowania podstaw nowoczesnej, analitycznej transkrypcji polskiego folkloru muzycznego. Wiele czasu poświęcał inwentaryzacji, niedużo więc zdążył wydać z gromadzonych pod Jego kierunkiem i przez Niego samego materiałów, ale wydane zbiory są cenne, gdyż potrafiły spełnić dwojaką rolę, wydawnictw dokumentalnych, naukowych i praktycznych, przeznaczonych dla kompozytora czy amatorskiego zespołu artystycznego. Szereg Jego prac zasługuje na baczną uwagę, przede wszystkim prace o *tempo rubato*, tak charakterystycznym dla środkowopolskiej muzyki ludowej, o archaicznym wielogłosie górali w Pieninach, o skalach muzycznych w polskiej pieśni ludowej, o najważniejszych tańcach, takich jak krakowiak, mazurek, kujawiak, oberek, polonez, wiat, o instrumentach ludowych.

Docenta Sobieskiego będziemy pamiętać jako żarliwego protagonistę polskiej muzyki ludowej, jako szanowanego członka i naszego mandatariusza w licznych ciałach naukowych i społecznych, w Radzie Naukowej Instytutu Sztuki PAN.

w Radzie Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, w Radzie Kultury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, w Polskim Towarzystwie Ludoznawczym, w Związku Kompozytorów Polskich, w Polskiej Radzie Muzycznej, w International Folk Music Council. Był redaktorem naczelnym przygotowywanego seryjnego wydawnictwa „Polska pieśń i muzyka ludowa”, członkiem kolegium redakcyjnego „Dzień Wszystkich Oskara Kolberga” i wielu innych. Pamiętać będziemy Go jako niezwykle szlachetnego, uczciwego i życzliwego, bezinteresownego i skromnego Człowieka o dobrotliwym poczuciu humoru.

Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie serca w dniu 25 października 1967 r. Za Jego życia mówiło się eufemistycznie, że zbiory folkloru muzycznego zgromadzone w kierowanej przez Niego placówce można porównać tylko z dziełem Kolberga. Nekrologi i żałobne przemówienia na powązkowskim cmentarzu prawa Docenta do tytułu „Kolberg XX wieku” już nie ukrywały. Wspaniałe zbiory polskiej muzyki ludowej XX w. są pomnikiem, z którym na trwale związało się Jego imię. *Non omnis moriar!*

Jan Stęszewski

BIBLIOGRAFIA NAJWAŻNIEJSZYCH PRAC I MATERIAŁÓW

- Pieśń ludowa i jej problemy.* „Poradnik Muzyczny”, t. 1—3; 1947—1949 (wspólnie z J. Sobieską).
- Organizacja akcji zbierania pieśni ludowych i badań nad polskim folklorem muzycznym.* „Kwartalnik Muzyczny”, t. 7: 1949, nr 25, s. 192—197.
- Instrukcja w sprawie zbierania polskiej pieśni i muzyki ludowej.* „Muzyka”, t. 1: 1950, nr 2, s. 30—49 (wspólnie z J. Sobieską).
- Pieśń i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w świetle dotychczasowych badań.* „Polska Sztuka Ludowa”, t. 4: 1950, nr 1—6, s. 17—35 (wspólnie z J. Sobieską).
- Wielkopolskie wiwaty.* W: Księga pamiątkowa ku czci Prof. Adolfa Chybińskiego, Kraków 1950, s. 275—319 (wspólnie z J. Sobieską).
- Polska muzyka ludowa.* „Materiały do Studiów i Dyskusji”, t. 1: 1951, nr 5, s. 383—403.
- Diafonia w Pieninach.* „Muzyka”, t. 3: 1952, nr 9—10, s. 15—29 (wspólnie z J. Sobieską).
- Oblicze tonalne polskiej muzyki ludowej.* „Studia Muzykologiczne”, t. 1, Kraków 1953, s. 308—332.
- Szlakiem kozła lubuskiego. Pieśń i muzyka instrumentalna Ziemi Lubuskiej.* Kraków 1954, ss. 110 (wspólnie z J. Sobieską).
- Pieśni ludowe Warmii i Mazur.* Kraków 1955, ss. 235 (tańce opracowała M. Sobolewska).
- Wybór polskich pieśni ludowych.* T. 1 i 2, Kraków 1955, ss. 188 i 188.
- Dorobek w zakresie folkloru w okresie 10-lecia.* „Materiały do Studiów i Dyskusji”, t. 5: 1955, nr 3—4, s. 412—430.
- Krakowiak, Mazur und Kujawiak, Oberek und Obertas, Polonaise.* W: Die Musik in Geschichte und Gegenwart. Allgemeine Enzyklopädie der Musik, t. 7: 1953, s. 1705—1709; t. 8: 1960, s. 1856—1860; t. 9: 1961, s. 1769—1771; t. 10: 1962, s. 1427—1431 (wspólnie z F. Hoerburgerem).
- Tempo rubato u Chopina i w polskiej muzyce ludowej.* „Muzyka”, t. 5: 1960, nr 3, s. 30—41 (wspólnie z J. Sobieską).

Oskar Kolberg jako kompozytor i folklorysta muzyczny. W: *Pieśni ludu polskiego. Dzieła wszystkie Oskara Kolberga*, t. 1, Kraków 1961, s. XLII—LVI.
Z zagadnień polskiego ludowego instrumentarium muzycznego (mazanki, serby, skrzypce). W: *Studia Hieronymo Feicht septuagenario dedicata*, Kraków 1967, s. 24—36.

PROF. DR SIGURD ERIXON

WSPOMNIENIE

Profesor Sigurd Erixon, pionier szwedzkiej etnologii, zmarł dnia 18-go lutego 1968 r.

Sigurd Erixon urodził się dnia 26-go lutego 1888 r. w Söderköping. W 1925 r. uzyskał habilitację na kierunku filozoficznym w Uppsali i tam też dwa lata później, w 1927 r., uzyskał pierwszy doktorat honoris causa.



14 VI 1908 — 25 X 1967
PROF. DR SIGURD ERIXON

W 1912 r. rozpoczął pracę w Nordic Museum w Sztokholmie, która związała całe jego życie z etnologią. Od 1926 r. do 1963 r. był wykładowcą Uniwersytetu w Uppsali, a nadto w tym czasie okresowo wykładał w dwóch miastach — Uppsali i Lund. Na Uniwersytecie w Lund wykładał w latach 1933—1935. Posadę w Nordic Museum opuścił w 1934 r., by objąć Katedrę „Nordyckich i porównawczych badań ludoznawczych” w Sztokholmie. Emerytowany został w 1955 r.

Bibliografia Jego prac, ogłoszona w 1958 r. przez Nordic Museum, obejmuje 111 stron, ale Jego późniejsza twórczość była też jeszcze dosyć pokaźna. Wśród Jego szerokich zainteresowań dwie dziedziny cieszyły się Jego specjalnymi względami i im też poświęcał więcej energii niż innym. Były to — budownictwo w kulturze wiejskiej i społeczna organizacja starej kultury chłopskiej. Sigurd Erixon

opierał swoją pracę w przeważającej mierze na materiałach terenowych, zebranych osobiście lub pod Jego kierunkiem. Materiał ten stopniowo przybrał niespotykane rozmiary. Profesor pracował nieomal do samego końca, między innymi, nad ostatnią częścią Swojej Skultuna bruks historia (Historia młynów z Skultuna), pracą, która ogłoszona zostanie pośmiertnie.

Z okazji 80-tej rocznicy urodzin Sigurda Erixona przygotowano na Jego cześć dwie publikacje jubileuszowe; jedną w Anglii, a drugą we Francji. Ostatnia zawiera przyczynki uczonych z całej Europy. Odejście Sigurda Erixona oznacza nie tylko niepowetowaną stratę dla etnologii Szwecji, oznacza ono także, że z Jego śmiercią straciliśmy międzynarodowego pioniera i wielkiego Europejczyka.

Przekład: Konrad Wypych

Karl Olov Arnstberg

NAJWAŻNIEJSZA BIBLIOGRAFIA

- Skultuna bruks historia* (Historia młynów z Skultuna), od 1921.
Möbler och heminredning i svenska bygder (Meble i urządzenia wewnątrz na wsi szwedzkiej), 1921.
Svenska kulturbilder (Obrazy z szwedzkiej kultury), współredaktor z Sigurdem Wallinem, 1929—1939.
Svenskt folkliv (Życie ludu szwedzkiego), 1938.
Strövtåg i svenska bygder (Wędrowki po krainach szwedzkich), 1943.
Mässing (Mosiądz), 1943.
Svensk byggnadskultur (Budownictwo w kulturze szwedzkiej), 1947.
Stockholms hamnarbetare (Robotnicy portowi w Sztokholmie), 1949.
Atlas över svensk folkkultur (Atlas szwedzkiej kultury ludowej), redaktor, 1958.
Svenska byar utan systematisk reglering (Szwedzkie wsi o nieregularnym układzie), 1960.
Nordisk kultur (Kultura nordycka), redaktor, 1929—1955.
Folk Liv (Życie ludu), redaktor, od 1937.
Laos, redaktor, 1951—1955.

IN MEMORIAM WOLFGANG STEINITZ

W nocy z 20-go na 21 kwietnia 1967 r. zmarł w Berlinie, w wieku 62 lat, prof. dr Wolfgang Steinitz. Zawał serca przerwał przedwcześnie życie Tego znanego językoznawcy i etnografa, wielce zasłużonego w reaktywowaniu nowej etnografii w Niemieckiej Republice Demokratycznej po 1945 roku. Śmierć Jego jest również bolesną stratą dla międzynarodowej nauki, której przyjaznej i twórczej współpracy oddał się całym swoim autorytetem wysoce cenionej osobowości do ostatniej chwili.

Wolfgang Steinitz był naukowcem o niezmiernie rozległym spojrzeniu. Nie tylko w swojej zasadniczej specjalizacji, ugro-fińskim językoznawstwie, dokonał bardzo wiele, lecz także na odcinku sławistyki i języka niemieckiego, jak również w dziedzinie językoznawstwa ogólnego. Wydane z okazji Jego 60-tej rocznicy uro-

dzin *Beiträge zur Sprachwissenschaft, Volkskunde und Literaturforschung*, Berlin 1965, zawierają ponad 350 tytułów, ogłoszonych pomiędzy 1925 r. i 1964 r. Zainteresowania etnografią stanowią tylko część w zakresie Jego działalności naukowej, ale za to Wolfgang Steinitz oddał się tej dyscyplinie już od najwcześniejszych lat z dostrzegalnym zamiłowaniem.

Urodzony w 1905 r. we Wrocławiu, studiował najpierw w tym mieście a później w Berlinie ugro-fiński i etnologię. W latach 1924—1926 był pomocniczym pracownikiem naukowym w Berliner Museen für Völkerkunde und Volkskunde, następnie asystentem w Instytucie Węgierskim Uniwersytetu Berlińskiego. Zwolniony przez hitlerowców w 1933 r. wyemigrował w 1934 r. do Związku Radzieckiego. Poszukując materiałów i badając ludy dorzecza rzeki Ob od początku uwzględnił w swojej tematyce problemy folklorystyczne i etnograficzne. Owocem



PROF. DR WOLFGANG STEINITZ

tej ekspedycji są wzorcowe wydania i tłumaczenia ostjackiej twórczości ludowej, studiów, jak np. o totemizmie Ostjaków i inne, nie opublikowane jeszcze materiały. Do dnia dzisiejszego inspirująco oddziaływały na badania nad poetyką w twórczości ludowej Jego dysertacja pt. *Der Parallelismus in der finnisch-karelischen Volksdichtung* (FFC 115, 1934).

Powrócił do Niemiec po zwycięstwie nad faszyzmem; zajął się, jak wiele innymi trudnymi zadaniami, także mocno przez narodowy socjalizm zdyskredytowaną etnografią niemiecką. Zastępował ciężko chorego Adolfa Spamera w kierowaniu Komisją Etnograficzną Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie, wypracował nowy, marksistowski program dla pracy etnograficznej w Niemieckiej Republice Demokratycznej i utworzył w 1953 r. Instytut dla niemieckiej Etnografii (Institut für deutsche Volkskunde) przy Akademii Nauk, którego dyrektorem pozostał do śmierci. Instytut ten rozbudował do rangi centralnej etnograficznej placówki badawczej w Niemieckiej Republice Demokratycznej, która ze swoimi czasopismami (*Deutsches Jahrbuch für Volkskunde, Demos*) i dotąd opublikowanymi

tomami pod Jego kierownictwem mogła wykonać pracę rozległą i planową. Przykładem były Jego własne badania nad demokratycznymi tradycjami w niemieckiej poezji ludowej, szczególnie Jego dwutomowe dzieło *Deutsche Volkslieder demokratischen Charakters aus sechs Jahrhunderten* (Berlin 1954 i 1962). Ważną część w drugim tomie tego dzieła stanowiły „Polenlieder” z około 1830 roku, których zbiór i analiza — co mogę stwierdzić na podstawie moich wspomnień z wspólnej pracy — cieszyły się jego szczególnym zainteresowaniem (Por. W. Steinitz, „*Polenlieder*” wśród niemieckich pieśni ludowych. Pamiętnik literacki 52, 589—622). W szczególności badania tego typu i połączona z nimi nowa orientacja niemieckiej etnografii przysporzyły naszemu Kierownikowi w NRD i naszemu Instytutowi w nauce międzynarodowej uznanie i poważanie. Nie małą część tego uznania przypisać należy sile oddziaływania Jego szczerej, prawdziwej osobowości.

Wolfgang Steinitz doznał licznych narodowych i międzynarodowych zaszczytów i powołań. W 1951 r. Niemiecka Akademia Nauk wybrała Wolfganga Steinitz na członka rzeczywistego, od 1954 r. do 1963 r. był vice-prezesem Niemieckiej Akademii Nauk, dwukrotnie otrzymał nagrodę państwową NRD. Nadto był vice-prezesem Międzynarodowej Unii Nauk Antropologicznych i Etnologicznych, członkiem zarządu Międzynarodowego Towarzystwa Etnografii i Folkloru, członkiem Stałego Komitetu Językoznawczego i Międzynarodowego Komitetu Ugro-Fińskiego, członkiem honorowym Węgierskiego Towarzystwa Etnograficznego i Czechosłowackiego Towarzystwa Etnograficznego; Węgierska i Fińska Akademie Nauk wybrały Go na swoich członków, Akademia Związku Radzieckiego nadała Mu Medal Leonarda Eulera.

Utrzymywanie przyjacielskich naukowych stosunków z innymi narodami było Mu czymś więcej niż zwykłą naukową potrzebą. Widział w nich zawsze możliwość poprawy stosunków między narodami, a szczególnie bliskie sercu było Mu nawiązanie stosunków między narodem niemieckim i jego słowiańskimi sąsiadami jak i ze Związkiem Radzieckim.

Jego współpracownicy, zawdzięczający Mu nadzwyczaj wiele, zachowują o Nim zawsze serdeczną i pełną czci pamięć. O tym, że w żalu swym mogą czuć się pograżeni z wieloma kolegami zawodowymi w całym świecie, świadczą liczne kondolencje, które wpłynęły do naszego Instytutu w tamtych ciężkich dniach.

Przekład: *Konrad Wypych*

Hermann Strobach

BIBLIOGRAFIA

(z uwzględnieniem prac etnograficznych, prac językoznawczych ugro-fińskich, rosyjskich i niemieckich, wydanych w formie zwartych pozycji, z pominięciem recenzyj)

- 1925 *Die Herkunft der Finnen*. Ungarische Jahrbücher 1925, s. 311—314.
 1926 *Naturvölker und Kulturvölker*. Die Friedenswarte, R. 26, s. 242—244.
 1927 *Elchfang bei Germanen und Finnen*. Aus den Forschungsarbeiten des Ungarischen Instituts... Berlin, s. 183—184.
 1931 (Tłumaczenie): I. Manninen, *Die Sachkultur Estlands*. I. Tartu, XV+276 s.
 1932 *Die volkskundliche Geographie in Estland*. Zs. f. Vkde. N. F. 4 (42), s. 258—262.
 (Tłumaczenie): I. Manninen, *Die Sachkultur Estlands*. II, Tartu, XII+338 s.
 1934 *Der Parallelismus in der finnisch-karelischen Volksdichtung, untersucht an den Liedern des karelischen Sängers Arhippa Perttunen*. Folklore Fellows Communications 115. Helsinki, XIII+219 s.

- U. T. Sirelius, *Die Volkskultur Finnlands*. Wyd. W. Steinitz, I. Berlin, XI+151 s., 311 il.
- 1937 *Chanti aryt — Chantyjskije pesni*. (Wydane w języku ostjackim i rosyjskim). Leningrad, 23 s.
- 1938 *Totemismus bei den Ostjaken in Sibirien*. Ethnos, Sztokholm, s. 125—140. *Totemismus bei den Ostjaken und Herkunft der Ostjaken und Wogulen*. (Résumés des communications. Congrès International des Sciences Anthrop. et Ethnolog. Compte Rendu de la 2e Session. Kopenhaga, s. 303 n.).
- 1939 *Ostjakische Volksdichtung und Erzählungen aus zwei Dialekten*. I. Część: Wprowadzenie gramatyczne i teksty z przekładami. Estońskie Towarzystwo Naukowe, Tartu XIII+460 s.
- 1941 *Ostjakische Volksdichtung und Erzählungen*. II część. Nakład własny, Sztokholm, II+208+11 s.
- 1942 *Ostjakische Chrestomathie mit grammatikalischem Abriss und Wörterverzeichnis*. Uniwersytet Sztokholm — Uniwers. Uppsala, 4°, 102, s.; Wyd. drugie Leipzig 1950, 169 s.
- 1943 *Nils Nilsson Skum i Sibirien*. Konstrevy, Sztokholm, s. 233—236.
- 1944 *Geschichte des finnisch-ugrischen Vokalismus*. Acta Instituti Hungarici Universitatis Holmiensis B 2. Sztokholm IV+144 s.; Wyd. drugie Berlin 1964.
- 1945 *Russisches Lehrbuch*. Sztokholm, 200 s.; Wyd. dziesiąte Berlin 1961. (Również w wydaniu szwedzkim i duńskim).
- 1948 *Nationalitäten und Nationalitätenpolitik der Sowietunion*. Die neue Gesellschaft, Nr 1, s. 32—43.
- 1949 *Lied eines Chanten*. Tamże, s. 63—64.
- 1950 *Geschichte des ostjakischen Vokalismus*. Akademie-Verlag, Berlin, 140 s. *Nowij piesennik. Neues russisches Liederbuch*. Wybór i oprac. Helger Vogt i W. Steinitz. Neue Russ. Bibl. Nr 19, 83 s.
- 1951 *Vom Bärenlied zum Leninlied. Altes und Neues aus dem Leben der Chanten*. Die Neue Gesellschaft, s. 215—221. *Die deutsche Volksdichtung — ein wichtiger Teil des nationalen Kulturerbes*. Neues Deutschland, 16 i 17 XI 1951. *Der Kampf des werktätigen Volkes gegen Krieg und Unterdrückung in der Volksdichtung*. Wissenschaftler kämpfen für den Frieden. Berlin, s. 189—203. To także w: Deutscherunterricht, s. 65—73.
- 1952 *Deutsche Volksdichtung*. Der Sonntag, maj i czerwiec 1952.
- 1953 *Ein deutsches Volkslied gegen den Söldnerdienst und seine Geschichte*. W: Beiträge zur sprachlichen Volksüberlieferung (Spamer-Festschrift), Veröff. der Kom. f. Volkskunde, t. 2, Berlin, s. 39—77; W innym ujęciu w: Zeitschrift für Geschichtswissenschaft, s. 552—565. *Die volkskundliche Arbeit in der DDR*. Odczyt, wygłoszony na posiedzeniu sekcji etnologii i etnografii Niemiec Niem. Akad. Nauk w Berlinie w dniach 4—6 IX 1953 (Studienmaterial, Sonderreihe zur Volkskunstforschung, z. 1). Wyd. Zentralhaus f. Laienkunst, Leipzig. Wyd. drugie 1955. *Aufgaben der deutschen Volkskunde*. Aufbau, R. IX, s. 963—976. *Zur Diskussion: Volkskunde und Völkerkunde*. Forschungen und Fortschritte, t. 27, s. 142—145. *Aufgaben und Ziele der volkskundlichen Arbeit in der Deutschen Demokratischen Republik*. Wissenschl. Annalen, s. 1—7. *Prof. Dr. John Meier*. W: Nationalpreisträger 1952, Berlin, s. 127—131. *Nationalpreisträger John Meier zum Gedächtnis*. Wissenschl. Annalen 2, s. 649—651. *Russische Lautlehre*. Berlin, Akademie Verlag, VIII, 89 s. Wyd. piąte 1964.
- 1954 *Deutsche Volkslieder demokratischen Charakters aus sechs Jahrhunderten*. T. I, Berlin, XLIV+499 s. (Veröffentlichungen des Inst. f. dt. Volkskunde, t. 4/I). Wyd. drugie 1955. *Die Erforschung der deutschen Volksdichtung*. W: Völkerforschung, t. 5, Veröffentl. d. Inst. f. dt. Volkskunde, Berlin, s. 174—186. *Über die deutsche Volksdichtung*. Leipzig—Jena, 30 s.
- 1955 *Lied und Märchen als Stimme des Volkes*. Wissenschl. Annales 4, s. 321—342; to także w: DJbFVK 2, 1956, s. 11—32. *Geschichte des wogulischen Vokalismus*. Berlin, Akademie-Verlag, XI, 366 s. *Die russische Konjugation*. Vom Verfasser unter Mitwirkung von G. Dick neu bearbeitete Ausgabe. (Wyd. 4., poprawione), 58 s.

- Volkskunde und Völkerkunde. Z referatu inauguracyjnego na kongresie ludoznawczym w Berlinie we wrześniu 1953 r.* W: DJbFVK 1, s. 269—275.
Zur Geschichte der deutschen Volkskunde. W: Deutsche Lehrerzeitung z dnia 25 VI i 2 VII.
Nekotoryje woprosy nemeckoj etnografii. W: Sowjetskaja etnografija, nr 1, s. 54—65.
- 1956 *Für wissenschaftliche Zusammenarbeit zwischen Ost und West. Eine notwendige Erklärung.* W: DJbFVK 2, s. 325—330.
Nachruf auf Adolf Spamer. W: JbDAW 1954, Berlin, s. 384—386.
- 1957 (razem z R. Wildhaberem) *Stowo wstepne.* W: Volkskundliche Bibliographie für die Jahre 1937 und 1938, unter Mitarbeit des Inst. f. d. Volksk. hrsg. von R. Wildhaber. Veröfl. des Inst. f. d. Volksk. d. d. Akad. d. Wiss. zu Berlin, t. 8, Berlin, s. III—IV. *Begrüssung.* W: Agrarethnographie. Vorträge der Berliner Tagung vom 29. Sept. bis. 1. Oktober 1955. Tamże, t. 13, Berlin, s. VII—VIII.
- 1958 *Das Leunalied. Zu Geschichte und Wesen des Arbeitervolksliedes.* W: DJbFVK 4, s. 3—52.
Vorwort. W: Adolf Spamer, *Romanusbüchlein.* Historisch-philosophischer Kommentar zu einem deutschen Zauberbuch. Aus seinem Nachlass. Oprac. J. Nickel, Veröfl. d. Inst. f. d. Volksk. d. d. Akad. d. Wiss. zu Berlin, t. 17, Berlin, s. VII—VIII.
- 1959 *Russisch in 26 Lektionen.* München, 207 s. Wyd. 3. 1964.
Das Leunalied. W: NDL 7, z. 5, s. 48—60.
Cintecul și basmul ca voce a poporului. (Pieśń i bajka jako głos ludu). W: Revista de filologie romanica și germanica 3, s. 13—38.
Zum 100. Geburtstag Richard Wossidlos. W: DJbFVK 5, s. 3—5.
Volksmärchen. Eine internationale Reihe. Wyd. W. Steinitz i G. Ortutay (od t. 3: wyd. J. Krzyżanowski, G. Ortutay i W. Steinitz).
- 1960 *Demos.* Volkskundliche Informationen. Wyd. i odpowiedzialny za treść W. Steinitz. R. 1 i nast. Berlin.
- 1961 *„Potenlieder“ wśród niemieckich pieśni ludowych.* W: Pamiętnik literacki, Warszawa, s. 589—622.
Das Lied von Robert Blum. W: DJbFVK 7, s. 9—40.
Poetics. Poetyka. Poëtika. Wyd. D. Davie, I. Fónagy, R. Jakobson, D. S. Likhachev, M. R. Mayenowa, W. Steinitz, K. Wyka, S. Żółkiewski. Warszawa XXIII, 893 s.
- 1962 *Deutsche Volkslieder demokratischen Charakters aus sechs Jahrhunderten.* T. II, Berlin, XLII+630 s., Veröfl. d. Inst. f. d. Volksk. d. d. Akad. d. Wiss. zu Berlin, t. 4/II.
Vorwort. W: *Das Limbacher Land* (Werte der deutschen Heimat. Veröfl. d. Kom. f. Heimatforschung, t. 5), Berlin, s. VII—VIII.
- 1963 *Ein ostjakisches Märchen in M. A. Castréns handschriftlichen Nachlass.* W: Glaubenswelt und Folklore der sibirischen Völker. Budapeszt, s. 115—119. *Eröffnung.* W: Volkskundliche „Ostforschung“ in Westdeutschland. Wyd. na prawach rękopisu w Inst. f. d. Volksk., Berlin, s. 1—7.
Jacob Grimm. Zur 100. Wiederkehr seines Todestages. Festschrift des Inst. f. d. Volksk., Wyd. W. Fraenger i W. Steinitz, Berlin, 290 s., Veröfl. d. Inst. f. d. Volksk. d. d. Akad. d. Wiss. zu Berlin, t. 32.
- 1964 *Rabocaja pesnja i narodnaja pesnja.* VII Mezdunarodnyj Kongr. Antrop. i Etnogr. Nauk, Moskwa, 18 s.
Arbeiterlied und Arbeiterkultur. W: Beiträge zur Musikwissenschaft 6, zeszyt 4, s. 279—288.
(razem z H. Strobachem) *Wilhelm Fraenger.* W: DJbFVK 10, s. III—IV.
Ansprache zur Feier des 70. Geburtstages (von Friedrich Sieber). W: Letopis, Budziszyn, nr 6/7, s. 3—4.
(Glückwunschsreiben an J. Horák). W: Český Lid 51, s. 258.
Wörterbuch der deutschen Gegenwartssprache. Wyd. R. Klappenbach i W. Steinitz. T. I, A — deutsch. Berlin, 800 s.
- 1965 *Arbeiterlied und Volkslied.* Sitzungsberichte der Dt. Akad. d. Wiss. zu Berlin, Klasse für Sprachen, Literatur und Kunst, Berlin, 19 s., to samo w: DJbFVK 12, 1966, s. 1—14.
Deutsches Jahrbuch für Volkskunde (DJbFVK). Wyd. W. Steinitz i H. Strobach, Berlin.

- 1966 *Dialektologisches und etymologisches Wörterbuch der ostjakischen Sprache*. W: Abhandl. d. Deutschen Akad. d. Wiss. zu Berlin. Klasse für Sprachen, Literatur und Kunst. Zesz. 1: 1966; zesz. 2: 1967. Berlin.

Księgi jubileuszowe

Beiträge zur Sprachwissenschaft, Volkskunde und Literaturforschung. *Wolfgang Steinitz zum 60. Geburtstag am 28. Februar 1965 dargebracht*. Wydali A. V. Isačenko, W. Wissmann, H. Strobach. Berlin, Akademie-Verlag 1965, 455 s.

Deutsches Jahrbuch für Volkskunde 11. *Festgabe für Wolfgang Steinitz*. Wyd. H. Strobach, Berlin 1965, 486 s.

STRESZCZENIE DOKTORATÓW Z ZAKRESU ETNOGRAFII I ETNOLOGII

OLGA MULKIEWICZ-GOLDBERGOWA

ZRÓŻNICOWANIE KULTUROWE WSI W BEŁCHATOWSKIM (autoreferat)

Przedstawiona praca oparta jest głównie na materiale uzyskanym podczas badań terenowych, prowadzonych przeze mnie w Bełchatowskim w latach 1963—1965 w ramach planu naukowego Katedry Etnografii, stanowiącego część ogólnego programu naukowego Uniwersytetu Łódzkiego. Celem jej jest określenie charakteru przemian kulturowych zachodzących na wsi współczesnej.

Uwagi ogólne

O wyborze terenu do badań kompleksowych zdecydowało odkrycie tam złóż węgla brunatnego i zaplanowania ośrodka przemysłowego. Badania etnograficzne, prowadzone od 1963 r. zmierzały do dokonania bieżącej dokumentacji, a następnie śledzenia zmian, jakie miałyby nastąpić pod wpływem szybkiego uprzemysłowienia tego obszaru. Wymagało to zrezygnowania z ogólnie przyjętych w etnografii metod badań regionów etnograficznych, gdyż teren ten nie tworzy odrębnego regionu etnograficznego, a o jego wyborze zdecydowały inne przesłanki. Sam termin „Bełchatowskie” w naszym rozumieniu nie oznacza jednostki administracyjnej, nie ogranicza się do powiatu bełchatowskiego, ani nie ma tu podstaw tradycyjnych do określenia tego terenu jako Ziemi Bełchatowskiej. Jest to pewien zespół wsi, położonych na południe od miasteczka Bełchatów, obejmujących części powiatów Bełchatów, Piotrków Trybunalski, Radomsko i Pajęczno. Tak wybrany teren badań nie tworzył więc zwartej przestrzeni, występuje tu płynność granic administracyjnych, zasięgów parafii, gmin i powiatów, co nie pozwala nam łączyć omawianych wsi z jakąkolwiek większą jednostką administracyjną w przeszłości, natomiast czynnikiem jednoczącym miał stać się przyszły ośrodek przemysłowy. Zakładając

na tym obszarze znaczne zróżnicowanie w zakresie kultury tradycyjnej wsi na podstawie przebiegających przez ten teren granic zasadniczych zasięgów etnograficznych, wysunięto na czoło problem kulturowego zróżnicowania badanego obszaru, tak w zakresie kultury tradycyjnej, jak i w historycznie uwarunkowanej sytuacji ekonomicznej, z uwzględnieniem podstawowych przyczyn tego zróżnicowania i w nawiązaniu do ogólnych przemian kulturowych wsi współczesnej.

Toteż drugorzędne znaczenie miało śledzenie stanu zachowania i terytorialnego rozmieszczenia zespołów kultury tradycyjnej lub jej poszczególnych elementów. Punkt ciężkości rozważań przeniesiono na badania konkretnych wsi, różniących się między sobą tak stanem posiadania kulturowego jak i sytuacją ekonomiczną i odrębnymi postawami społecznymi. Przedmiotem szczególnego zainteresowania stała się nie tyle integracja kulturowa badanego obszaru, co proces jego dezintegracji oraz odbicie tegoż procesu w wyodrębnionych kategoriach wsi, a więc stwierdzenie w jakim stopniu znalazły się one w orbicie jego oddziaływania lub też z niego wyłączone.

Na podstawie wyników badań terenowych i dostępnych mi danych historycznych wyodrębniłam dwie kategorie (typy) wsi. Przeprowadzanie między nimi korelacji umożliwiło mi stwierdzenie stopnia i charakteru zróżnicowania kulturowego w Bełchatowskim. Jedną kategorię stanowią wsie tradycyjnie rolnicze, a drugą wsie „proletaryzowane”. Terminy użyte w pracy mają na razie charakter roboczy, aczkolwiek odzwierciedlają one wewnętrzną strukturę tychże miejscowości. Należy jednak podkreślić, że termin „sproletaryzowany” nie oznacza w tym wypadku jedynie stosunku do środków produkcji, ale przede wszystkim określony stan kulturowy wsi. Zasadnicze różnice między wyznaczonymi kategoriami wsi dotyczą stosunku ich mieszkańców do gospodarki rolnej oraz stopnia ich zaangażowania w teź dziedzinie produkcji. Wsie tradycyjnie rolnicze, to w większości wypadków wsie stare, o zwartej strukturze społecznej, natomiast wsie sproletaryzowane przeważnie powstały w XIX w. drogą osiedlania się ludzi ubogich, pochodzących z rozmaitych stron, na pustkowiach, względnie rozsprzedawanych ziemiach należących do wielkiej własności.

Przemiany oraz zróżnicowanie kulturowe zostały zbadane przy pomocy warsztatu badawczego etnografa, a więc przede wszystkim wykorzystano materiały zebrane w terenie i odnoszące się do XX w. Materiały do czasów wcześniejszych wykorzystano jedynie o tyle, o ile było to konieczne dla wyjaśnienia procesów zachodzących współcześnie.

Metody badań

Terenowe badania etnograficzne prowadzone były w dwóch etapach. Przede wszystkim na całym terenie przeprowadzono zespołowe badania penetracyjne, które zarejestrowały podstawowe zjawiska z zakresu kultury wsi. Następnie przeprowadzono w kilku wsiach indywidualne badania stacjonarne; referowana praca oparta jest przede wszystkim na wynikach badań uzyskanych w dwóch wsiach, które zaliczono do odrębnych wymienionych wyżej kategorii. Te materiały stanowią podstawę przeprowadzanych porównań, konfrontowano je jednak w dużej mierze z wynikami badań przeprowadzanych w innych wsiach i to zarówno tych, w których przeprowadzano badania penetracyjne metodą sondażową, jak i tych, w których prowadzone były badania stacjonarne.

Z zebranych w toku badań licznych materiałów wybrano wiadomości o kształtowaniu się podstaw bytowych oraz więzi lokalnej, bowiem te zagadnienia są

szczególnie istotne dla uzyskania obrazu kulturowego badanego obszaru oraz zachodzących na nim przemian. Zgodnie z założeniami starano się ograniczyć w miarę możliwości szczegółowy opis badanych zjawisk, kładąc przede wszystkim nacisk na wyjaśnienie charakteru zachodzących przemian.

Jeszcze większe ograniczenie strony opisowej omawianych zjawisk byłoby na pewno korzystne dla przejrzystości pracy, było to jednak niemożliwe, ze względu na brak literatury etnograficznej omawiającej badany obszar.

Obok materiałów tekstowych uzyskanych podczas badań i znajdujących się w Archiwum Katedry Etnografii, wykorzystano też materiały zebrane przez Sekcję Badania Plastyki Ludowej Instytutu Sztuki P.A.N. Ponadto w pracy wykorzystano dokumentację fotograficzną i rysunkową.

Wykorzystana literatura, to w większości wypadków pozycje zawierające materiały porównawcze względnie opracowania teoretyczne. Brak jest natomiast opracowań naukowych dotyczących badanego terenu.

Dla uzyskania pełnego obrazu procesów zachodzących na badanym terenie posłużono się dwoma metodami badawczymi. Po pierwsze zastosowano metodę mikroanalizy, przeprowadzając badania szczegółowe w dwóch wsiach zaliczonych przez nas do odrębnych kategorii, a uznanych za najbardziej reprezentatywne, konfrontując uzyskane wyniki z wynikami badań przeprowadzonych w innych miejscowościach.

Następnie skonstruowano model tradycyjnej zastanej kultury ludowej w badanych wsiach, celem uzyskania punktu odniesienia, jaki stanowiła konstrukcja modelowa w stosunku do poszczególnych elementów kultury w obu kategoriach wsi.

W y n i k i b a d a ń

Wnioski o charakterze ogólniejszym dotyczą dwóch podstawowych zagadnień. Po pierwsze różnicowanie istniejące w obu wyodrębnionych kategoriach wsi przejawia się przede wszystkim w postawach ludności, zaś w mniejszym stopniu dotyczy stanu posiadania kulturowego w ramach poszczególnych działów gospodarki jak i wyposażenia gospodarstw chłopskich w przedmioty codziennego użytku.

W obu kategoriach wsi nie występują różnice w samookreśleniu zawodu mieszkańców, wszyscy oni zaliczają siebie do kategorii rolników, gospodarzy, chłopów. Jednak zupełnie różny jest ich stosunek do takich zagadnień jak zdobywanie rolniczej wiedzy fachowej, rozwijanie własnego gospodarstwa drogą nakładów inwestycyjnych, zwiększanie dochodów płynących z rolnictwa. Nawyki szukania zarobków poza wsią, względnie poza rolnictwem, jak np. uprawianie w okresie międzywojennym we wsiach sproletaryzowanych tkactwa chałupniczego, czy też częste wyjazdy w okresie powojennym na Ziemię Zachodnie, nie są uwarunkowane jedynie sytuacją ekonomiczną, a w dużej mierze przyczyniła się do ich powstania większa ruchliwość mieszkańców wsi sproletaryzowanych.

W zakresie istniejącej na badanym terenie więzi lokalnej wykształciło się szereg odrębności w wielu dziedzinach życia wsi. Mieszkańcy wsi sproletaryzowanych są o wiele słabiej związani z rodzinną miejscowością, co wyraża się między innymi także w ich mniejszym zaangażowaniu się w akcje społeczne nawet wówczas, gdy korzyść z takiej pracy wydaje się być oczywista, jak na przykład elektryfikacja wsi, lub przeprowadzanie udogodnień komunikacyjnych.

Zanik więzi lokalnej doprowadza też do zaniku niektórych obrzędów doroczných, jednak na tym odcinku decyduje nie tylko określona postawa psychiczna, ale też i inne czynniki jak mniejsza liczebność mieszkańców wsi sproletaryzo-

wanych, duży odsetek pracujących poza wsią, co wpływa w znacznym stopniu na zanik życia towarzyskiego.

W toku pracy prześledzono zróżnicowanie w zakresie podstaw bytowych, a więc uprawy roli, budownictwa, urządzenia izby wiejskiej, stopnia umiejętności wykonania poszczególnych robót rzemieślniczych. Okazało się, że istniejące i podkreślone w pracy różnice wiążą się bardzo ściśle z wymienionym wyżej zróżnicowaniem ekonomicznym obu kategorii wsi. Jednak wsi tych nie możemy dzielić na bogate rolnicze i biedniejsze sproletaryzowane. Sprawa dochodu otrzymywanego z produkcji rolnej, jak i klasyfikacja poza rolniczych źródeł dochodu nie jest przedmiotem naszych badań. Niemniej dało się ustalić, że różnice w ilości kupowanych w mieście narzędzi rolniczych, czy też sprzętów składających się na wyposażenie izby mieszkalnej, wynikają z usankcjonowanej przez dane środowisko społeczne hierarchii ważności zasadniczych potrzeb.

Dalszym wnioskiem jaki uzyskaliśmy w tej pracy, a zasługującym na podkreślenie, jest stwierdzenie, że zaobserwowane różnice w zastanym obrazie kultury ludowej w obu kategoriach wsi, nie upoważniają nas do zakwalifikowania ich jako będących na różnym stopniu zaniku kultury tradycyjnej. Określenie tych wsi jako bardziej i mniej zacofanych byłoby uproszczeniem. Omawiane zróżnicowanie powstało wskutek uwarunkowanego historycznie układu stosunków gospodarczo-społecznych rzutujących na kształtowanie się kultury ludowej określonych wsi na wszystkich szczeblach jej rozwoju.

Wyniki badań bełchatowskich przedstawione wyżej mogą być przyczynkiem do wykrycia prawidłowości przemian kulturowych wsi współczesnej, zachodzących pod wpływem uprzemysłowienia. Zarazem mogą być przydatne w badaniach terenów pod względem etnograficznym przejściowym, co w dzisiejszej rzeczywistości staje się jak najbardziej aktualnym problemem, gdyż odwoływanie się wyłącznie do tradycyjnych terytoriów etnograficznych i tradycyjnych treści kulturowych nie daje pełnego obrazu współczesnej wsi.

KRYSTYNA CZERNIEWSKA

SZTUKA PRYMITYWNA LUDÓW AFRYKI I OCEANII I JEJ ZNACZENIE W WYCHOWANIU ESTETYCZNYM MŁODZIEŻY

Porównawcze rozpatrzenie zagadnienia percepcji różnych rodzajów sztuki uprawnia do wysunięcia twierdzenia, że człowiek współczesny, dostatecznie wykształcony obcowaniem z niezliczonymi formami sztuki, które wyrażały kiedyś człowieka i obznajmiony z warunkami, w których powstały, jest w stanie zająć postawę, uznającą istnienie na różnych prawach różnych stylów w sztuce. Zdolny jest również do odczucia w stosunku do dzieł sztuki, powstałych w różnych epokach i w różnych krajach „identycznego wzruszenia estetycznego”.

Rozszerzenie zdolności odbioru estetycznego na dzieła wszystkich stylów i epok wiąże się z ogólnym podniesieniem poziomu umysłowego społeczeństwa w miarę wzrostu standartu życiowego i rozwoju wielkoprzemysłowej cywilizacji oraz upowszechnienia postawy laickiej i racjonalnej. Człowiek nie posiadający żadnych oporów ideowo-emocjonalnych, przeszkadzających w odbiorze dzieł zrodzonych

z obcej inspiracji filozoficznej i religijnej, staje się bardziej chłonny intelektualnie i artystycznie, co pozwala mu dostrzec całość ludzkiego dorobku w dziedzinie kultury.

Do tych przejawów twórczości artystycznej, które składają się na całość kultury ogólnoludzkiej zalicza się również sztukę prymitywną i to nie tylko ze względu na to, że stanowi ona dokument innego życia, lecz przede wszystkim ze względu na jej swoiste walory ekspresyjne.

Długotrwała, krzywdząca ocena estetyczna sztuki prymitywnej, podejmowana z europejskich kategorii piękna należy już do przeszłości. Stosowanie bardziej obiektywnej skali wartości i umiejętność rozróżnienia nie tylko możliwości poszczególnych artystów, lecz również ich intencji doprowadziły natomiast do przekonania, że naturalna skłonność człowieka do tworzenia rzeczy pięknych i otaczania się nimi, była w stanie wytworzyć już na najniższych szczeblach rozwoju kultury dzieła sztuki o trwałej, nieprzemijającej wartości, stojące na tym samym poziomie, co sztuka „Egiptu i Etrusków, Grecji i Renesansu, Wschodu i współczesności”.

Obserwacje przeżyć estetycznych i reakcji emocjonalnych młodzieży w jej zetknięciu się z dziełami sztuki prymitywnej wykazuje, że „udostępnienie i uprzyśpieszenie” sztuki prymitywnej na tle ogólnej koncepcji wychowania estetycznego prowadzi do znacznego rozszerzenia pedagogicznego spojrzenia na sztukę. W dziedzinie postrzegania wprowadza ona bowiem, poza estetyczną kategorią piękna i brzydoty jeszcze pojęcie odmienności, obcości i niezrozumiałości, które to cechy powinny podnieść czujność i wrażliwość widza. Jednocześnie rozszerzone zostaje przeżycie psychiczne widza, który przez ogląd dzieła sztuki nawiązuje kontakt myślowy z prymitywnym artystą, stojąc przed zagadnieniem wrażliwości estetycznej i motywów jego twórczości. W wielu wypadkach, ze względu na atrakcyjność tematu może nastąpić ponad to rozbudzenie zainteresowań poznawczych, chęć zdobycia pełnego wytłumaczenia nowych zjawisk oraz dążenie do wykrycia przyczyn istnienia różnych mechanizmów kultury. Na koniec istnieje pewna szansa na pobudzenie aktywności artystycznej i wykształcenia trwałych dyspozycji twórczych, niezmiernie istotnych dla zachowania ogólnej harmonii psychicznej.

KLEMENS KRAJEWSKI

TRADYCYJNE BUDOWNICTWO CHAŁUP ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ

Praca doktorska składa się z 9-ciu rozdziałów, w tym: tekstu 238 s., w części ilustracyjnej 130 fotografii chałup, rzutów poziomych, przekrojów, rysunków elementów chałup, oraz załączników, obejmujących: 8 map rozmieszczenia elementów chałup, map Ziemi Chełmińskiej, 22 tabele, oparte o źródła historyczne z drugiej połowy XVIII w. i odpisów kwestionariuszy i ankiet, którymi autor posługiwał się w pracy.

Celem pracy jest ustalenie typów tradycyjnych chałup Ziemi Chełmińskiej i zbadanie terytorialnego zróżnicowania budownictwa mieszkaniowego, porównanie z budownictwem mieszkaniowym sąsiednich regionów; — następnie prześledzenie zmienności budownictwa mieszkaniowego tego regionu od przełomu XVIII/XIX w.

do początków XIX stulecia i wykrycie czynników, które decydująco zaważyły na kształtowaniu budownictwa mieszkaniowego omawianego obszaru.

Aktualność pracy polega na ważnej i koniecznej w obecnej chwili dokumentacji tych nielicznych już zabytkowych chałup, które giną w szybkim tempie.

W badaniach stosowano metody terenowe w oparciu o autopsję i wywiady przy pomocy kwestionariuszy oraz metodę opisu Gerarda Ciołka, odnoszącą się do specyfiki rzemieślniczej. Dla rozwiązania nasuwających się zagadnień zastosowano metodę analityczno-porównawczą i metodę geograficzną, polegającą na skartografowaniu poszczególnych zagadnień.

W podsumowaniu, treść pracy w zarysie przedstawia się następująco: Od zarażenia osadnictwa na ziemi Chełmińskiej poprzez wiele, wiele stuleci terytorialne zróżnicowanie budownictwa mieszkaniowego podyktowane zostało doborem surowca najbardziej dostępnego w terenie. Na lesistych terenach występują przeważnie tradycyjne zabytki konstrukcji pełnodrzewnej, jak: zrębowa, łątkowa i zrębowo-łątkowa. Natomiast na pozostałym obszarze można spotkać konstrukcje z gliny („welewamt”) — („paca”), czy też konstrukcje szkieletowe z wypełnieniem międzyramowym gliną lub cegłą („mur pruski”). Konstrukcje te często spotykamy w przemieszaniu. Wśród tradycyjnych chałup wyróżnia się typ chałup wąskofrontowych i szerokofrontowych. W konstrukcji i w formie tradycyjnej chałupy oprócz cech o charakterze ogólnopolskim zawarte są cechy specyficzno-regionalne, np. odmienne nazewnictwo w określaniu konstrukcji pełnodrzewnej, zrębowej, jako „szachulec”, wysoko wyspecjalizowana ciesiołka, w ujęciu proporcji bryły i inne. Ogólnie stwierdza się zależność budownictwa mieszkaniowego Ziemi Chełmińskiej od klimatu, podłoża fizjograficznego, czyli naturalnego środowiska, od zasobów surowca oraz od wciąż udoskonalanej techniki ciesielskiej i murarskiej. Oprócz wyżej wymienionych, jak i również czynników demograficznych, na kształtowanie się wiejskiego budownictwa mieszkaniowego tego obszaru wpłynęły: przeobrażenia społeczno-ekonomiczne, zarządzenia administracyjne, przepisy prawno-budowlane, przeciwpożarowe.

JANUSZ KAMOCKI

WPŁYWY POLITYCZNE NA STRÓJ LUDOWY MAŁOPOLSKI PÓŁNOCNEJ W DOBIE POROZBIOROWEJ 1772—1918

Zarysowujący się problem przemian zachodzących w pewnym wycinku czasu w ubiorach ludowych stał się bodźcem do poszukiwania genezy pewnych form stroju, a także do prześledzenia dróg, którymi rozwijały się te ubiory w ciągu swej historii. Praca zajmuje się wpływami politycznymi na odzież ludową, przeanalizowanymi na terenie Małopolski Północnej (przedrozbiorowe województwa sandomierskie i lubelskie), jako na obszarze, stanowiącym w okresie przedrozbiorowym jedną całość kulturową, podzieloną następnie na dwie prowincje odzieżowe, których granice w znacznej mierze pokrywały się z granicą Kongresówki z Galicją.

Całość opracowanego materiału można ująć w następujących zagadnieniach:

Spowodowany rozbiorami rozwój jednych a upadek innych ośrodków życia kulturalnego, gospodarczego czy administracyjnego wpłynął silnie na kształtowanie

się ubioru ludowego. Zwiększenie się roli Warszawy, a upadek znaczenia Sandomierza spowodował wzmocnienie wpływów mazowieckich na terenie zachodniej części Małopolski Północnej; natomiast zachowanie roli Lublina jako ośrodka dominującego w jej części wschodniej, pozwoliło na dłuższe utrzymanie elementów małopolskich w stroju ludowym tego regionu.

Nowe, sztuczne granice państwowe, wytyczone bez liczenia się z tradycjami kulturalnymi zabieranych ziem sprzyjały powstaniu różnic w rozwoju ubiorów ludowych, gdyż ułatwiały zaopatrywanie się ludności w materiały odzieżowe wytwarzane w różnych ośrodkach, co z kolei wpływa na zmiany w odzieży tradycyjnej — różne po obu stronach granicy.

Również zmiana ustroju politycznego odbiła się na przemianach stroju. Centralistyczny ustrój Kongresówki wpłynął na większe ujednoczenie się ubioru ludowego na całym jej obszarze. Decentralistyczny ustrój, typowy dla Galicji w II połowie XIX w., sprzyjając rozwojowi małych ośrodków życia kulturalnego, ułatwiał utrzymanie i rozwój większej ilości odmian ubiorów regionalnych.

Bardzo duże znaczenie dla rozwoju stroju ludowego mają szlaki komunikacyjne. Podział ich, a w pierwszej mierze przecięcie Wisły, będącej główną polską arterią komunikacyjną, wpłynął silnie na ubiór, powodując zmianę kierunków wpływów kulturowych. W okresie zaborów, północne wpływy Mazowsza posuwały się wzdłuż Wisły na południe, w przeciwieństwie do okresu przedzaborowego. W wieku XIX również koleje przyczyniały się do ujednoczenia ubioru wzdłuż linii, wobec czego budowanie przez każdego z zaborców odrębnej sieci kolejowej wpływało na potęgowanie różnic w ubiorze między Galicją a Kongresówką.

Odmienne warunki społeczno-polityczne i ekonomiczne w poszczególnych zaborach, powodowały różnice w przechodzeniu ze społeczeństwa stanowego do klasowego, w którym ubiór nie łączy się tak bezpośrednio z przynależnością stanową jednostki. Z kolei uwłaszczenie wpłynęło na szybsze przejmowanie pewnych form odzieży, uważanych za społecznie wartościowsze. W Kongresówce ponadto ułatwiło ono chłopu, w o wiele większym stopniu niż w Galicji, kontakt z przemysłem, a tym samym stworzyło warunki do szybszego zurbanizowania stroju.

Ostatnim zagadnieniem jest wpływ mundurów wojskowych na strój ludowy — łączący się z oddziaływaniem na tenże strój rozwoju świadomości narodowej. Oddziaływanie munduru zaborczego powodowało wytworzenie się pewnych cech ubioru, charakterystycznych dla jednego tylko zaboru. Natomiast wzrost uświadomienia narodowego bardzo słabo odbił się na stroju; jedynie w tych przypadkach, gdy ruchy niepodległościowe doprowadziły do wybuchu powstań zbrojnych, powstał problem munduru powstańczego, oddziaływującego już często na ubiory po obu stronach granicy.

Rozwinięcie powyższych zagadnień pozwoliło na postawienie następującej tezy: Rozbiory i spowodowany przez nie układ stosunków politycznych, społecznych i ekonomicznych decydująco wpłynęły na ubiory ludowe Małopolski Północnej. W szerszym, ogólnoeuropejskim ujęciu, tezę tę można sformułować następująco: Jednym z głównych czynników w rozwoju stroju ludowego jest układ polityczny, panujący przez dłuższy czas na obszarze zamieszkałym przez ludność używającą danego stroju.

SOCIÉTÉ INTERNATIONALE D'ETHNOLOGIE ET DE FOLKLORE (SIEF)

Ethnologische Kommission für Geschichte und Entwicklung der europäischen Landwirtschaft. Informationen nr 1. 1967 r.

Historię powstania i działalności wymienionej Komisji omówił w poprzednich latach Wolfgang Jacobeit w belgijskim czasopiśmie „Volkskunde”. W skład jej władz wchodzi: dr W. Jacobeit, Berlin, dr Tamás Hoffmann, Budapeszt, dr Ernesto Veiga de Oliveira, Lizbona, dr Corneille Jest, Boulogne oraz dr Jaroslav Krařík, Praha.

Pierwszy numer Informacji określa zadania Komisji, ma ona przeprowadzać w poszczególnych krajach inwentaryzację narzędzi i technik pracy dla badań etnologicznych. Badania te prowadzone są w oparciu o jednolite kwestionariusze i metody inwentaryzacji, zjawisk kulturowych i dokładnego określania chronologii. W oparciu o taką dokumentację Komisja chce stworzyć podstawę dla syntetyzujących studiów nad etnografią Europy.

Poprzez jednolicie zorganizowane kwestionariusze Komisja będzie się zwracała do różnych krajów, na plan pierwszy zostały wysunięte zagadnienia zaprzęgu bydłowego. Na marginesie warto dodać, że temat ten jest również opracowywany w ramach Polskiego Atlasu Etnograficznego, ukazała się też interesująca rozprawa B. Baranowskiego, pt. *Podstawowa siła pociągowa dawnego rolnictwa w Polsce*, wydana przez Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Ossolineum 1966, s. 185.

W obrębie Komisji powstały jeszcze w 1964 r. osobne samodzielne sekcje, zajmujące się historią i rozwojem europejskiego rolnictwa. Należy wyrazić zadowolenie, że wreszcie tworzy się organ centralizujący badania nad kulturą materialną całej Europy, istnieją bowiem w tej dziedzinie szczególne zaniedbania.

JG

MIĘDZYJARODOWA UNIA NAUK ANTROPOLOGICZNYCH
I ETNOLOGICZNYCH
INTERNATIONAL UNION OF ANTHROPOLOGICAL
AND ETHNOLOGICAL SCIENCES

Nadesłany przez Sekretarza Generalnego MUNAiE, prof. Lawrence Kradera, biuletyn Nr 2/68 podaje do wiadomości członków zapowiedzi i zawiadomienia o podjętych lub planowanych pracach przez członków MUNAiE, wzroście liczby członków, przewidzianych seminariach, zjazdach, kongresach, wydawanych lub planowanych przez komitety narodowe MUNAiE publikacjach itp.

Dotychczasowy skład¹ członkowski MUNAiE powiększyć należy o nowych członków:

Australia. The University of Sydney, Sydney, New South Wales; The University of New South Wales, Kensington, New South Wales; Masquarie University, Eastwood, New South Wales; University of New England, Armidale, New South Wales; Wollongong University College, Wollongong, New South Wales; University of Melbourne, Parkville, Victoria; Monash University, Clayton, Victoria; Latrobe

¹ Opublikowany w *Lud*, t. LI, cz. I, s. 235—242 i cz. II, s. 673—674.

University, Bundoora, Victoria; Australian National University, Canberra, A.C.T.; The University of Adelaide, Adelaide, South Australia; Flinders University, Bedford Park, South Australia; University of Queensland, Brisbane, Queensland; University College of Townsville, Townsville, Queensland; University of Tasmania, Hobart, Tasmania; University of West Australia, Perth, West Australia; The Australian Museum, 6—8 College Str., Sydney, New South Wales; The South Australian Museum, North Terrace, Adelaide, South Australia; The Western Australian Museum, Perth, West Australia; The Queensland Museum, Brisbane, Queensland; National Museum of Victoria, Melbourne, Victoria; Queen Victoria Museum and Art Gallery, Launceston, Tasmania; The Tasmanian Museum and Art Gallery, Hobart, Tasmania.

Brazylia. Instituto do Planejamento Pesquisa e Assessoramento nas Ciencias do Comportamento, Rua General Osorio, Campinas, Estado de Sao Paulo, dyr. dr **Alfonso Trujillo Ferrari**.

Czechosłowacja. Sekcja Antropologiczna, Towarzystwo Muzeów Narodowych, Praga. Dr **Vojtech Fetter**, prezes, dr **Jaroslav Suchy**, sekretarz.

Włochy. Istituto di Antropologia „Giuseppe Sergi” della Universita di Roma, Citta Universitarie, Roma, dyr. dr **Venerando Correnti**.

Meksyk. Graduate School of the Institute of Social Sciences of the Universidad Iberoamericana, dyr. dr **Angel Palerm**.

Nigeria. Jos Museum, Department of Antiquities, kurator Mr. **Allen Bassing**.

Peru. Asociacion Peruana de Antropologos; Seminario de Antropologia Instituto Riva — Aguero, Pontificia Universidad Catolica del Peru, Calle Lartega, Lima, dyr. dr **Julio Romani Torres**; Departamento de Antropologia, Facultad de Ciencias Sociales, Pontificia Universidad Catolica des Peru, Apartado 1761, Lima; Department of Anthropology at the Universidad Nacional del Cuzco, Cuzco, Peru; Universidad Nacional Mayor de San Marcos, Facultad de Letras y Ciencias Humanas, Departamento de Antropologia, Apartado, Lima, dyr. dr **Jorge C. Muelle**.

Rumunia. Academia Republicii Socialiste, Comisia de Antropologie si Etnologie.

Urugwaj. Instituto de Estudios Superiores, Biblioteca, Montevideo, Constituyente 1711.

Seminaria, sesje naukowe, zjazdy, kongresy

Brazylia. 13—18 marca 1968 r.: „Napięcie i konflikt oraz zmiany społeczne w Brazylii”.

Niemiecka Republika Federalna. 11—17 sierpnia 1968 r.: XXXVIII Międzynarodowy Kongres Amerykanistyczny w Sztutgardzie.

Rumunia. Wrzesień 1968: sympozjum, „Naturalny proces reprodukcji populacji”.

USA. 30 listopad — 3 grudnia 1967: 66 zjazd Amerykańskiego Towarzystwa Antropologicznego. 21—27 listopada 1968 r.: 67 zjazd Amerykańskiego Towarzystwa Antropologicznego (około 2400 członków).

Portugalia. Lipiec 1968 r.: Kongres współpracowników *Ethnologia Europea*.

Badania

Kiel — Chandigarh Projekt: Katedra Antropologii Uniw. Panjab (Indie) wspólnie z Inst. Antropol. Uniw. w Kolonii (NRF) podjęli badania nad adaptacją fizyczną ludności w Himachal Pradesh, mieszkającą w zróżnicowanych warunkach klimatycznych. Może to być wielki wkład do poznania podstawowych procesów bio-

logicznych, odnoszących się do ludzkich możliwości przystosowania się. Badania trwać będą 2 lata (1967—1968) i są finansowane przez Niemieckie Towarzystwo Badawcze (Deutsche Forschungsgesellschaft).

Yale — Chandigarh Projekt: Yale University Peabody Museum (USA) wspólnie z Katedrą Antrop. Uniw. Panjab prowadzić będą badania o charakterze penetrującym, w celu wykrycia śladów istot człekokształtnych w skałach z okresu miocen-pliocen w górach Siwalik. Badania (2 lub 5 letnie) finansować będą Smithsonian Foreign Currency Programme i U. S. National Science Foundation.

Rumunia. Academia Republicii Socialiste, Comisia de Antropologie si Etnologie. Projekt organizacji kompleksowych badań, „Żelazne bramy”, w antropologii i etnologii.

Nowe czasopisma i wydawnictwa

Brazylia: *Sumula Antropological*, rocznik Brazilian Union of Anthropological and Ethnological Sciences. Obejmuje: antropologię, etnologię i nauki społeczne w Brazylii.

Dania: *Tools and Tillage*. Czasopismo poświęcone historii narzędzi rolniczych. Meksyk: *Biblioteca del Estudiante en Ciencias Sociales*. Wydawnictwo seryjne, podstawowa lektura dla studentów różnych dyscyplin naukowych. Jako tom pierwszy wydano: Angel Palerm: *Introduccion a la teoria etnologica*, 1967.

Rumunia: *Yearbook for Ethnology*.

Do druku przygotował: *Konrad Wypych*.

PROTOKÓŁ

z XLI Walnego Zgromadzenia członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, odbytego w dniach 21—23 października 1966 r. w Pałacu Kultury w Poznaniu

Na całość XLI W.Z. złożyły się sekcja naukowa i sesja organizacyjna, a dopełnieniem była wycieczka krajoznawcza po Ziemi Wielkopolskiej.

Na Zjazd przybyło około 200 osób z różnych Oddziałów PTL.

XLI Walne Zgromadzenie otworzyła prof. dr Maria Frankowska w imieniu organizatorów Zjazdu i gospodarzy terenu. Po przemówieniu powitalnym zaproponowała wybór przewodniczącego obrad podając w imieniu Zarządu kandydaturę prof. dr B. Olszewicza, który został wybrany na to stanowisko burzliwą aklamacją.

Prof. dr Olszewicz zaprosił do Prezydium przedstawicieli władz politycznych, administracyjno-terenowych i przedstawicieli świata naukowego, których zebrani przywitali oklaskami.

Przemówienie powitalne w imieniu Rektora UAM w Poznaniu wygłosił prof. dr J. Burszta. Podkreślił on, że XLI W.Z. PTL w Poznaniu jest sejmikiem kulturalnym PTL dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego, w którego dziejach Ziemia Wielkopolska odegrała poważną rolę. Również i w pracach PTL przedstawiciele tej ziemi mają poważny udział. Współzałożyciel i pierwszy prezes PTL, Antoni Kalina, pochodził z Wielkopolski, a i obecny prezes PTL prof. Olszewicz

w Poznaniu zdobył ostrogi naukowe i związany jest z Wielkopolską. Na zakończenie swego przemówienia życzył uczestnikom XLI W. Z. pomyślnych obrad.

Sesję naukową zainaugurował prof. dr J. Burszta swym wykładem pt. Regionalne monografie etnograficzne — problemy i metody badań.

O godz. 12³⁰ odbyło się otwarcie wystawy książki etnograficznej w Bibliotece Głównej UAM w Poznaniu.

Sesję popołudniową tego dnia wypełniły 2 wykłady. Prof. dr Kazimiera Zawistowicz-Adamska wygłosiła wykład pt. Osiągnięcia i postulaty badawcze w badaniach etnograficznych nad regionem łódzkim. Doc. dr Anna Kutrzeba-Pojnarowa omówiła Zagadnienia i metody badań regionu etnograficznego (na przykładzie Mazowsza).

Przedpołudnie drugiego dnia sesji naukowej wypełnił referat dra Zbigniewa Białego, przedstawiający w formie komunikatu: Badania monograficzne kultury ludowej w Karpatach Polskich oraz dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Obradom przewodniczyli kolejno: prof. dr Olszewicz, prof. dr Zawistowicz-Adamska, doc. dr M. Frankowska, prof. dr Burszta, prof. dr Znamierowska-Prüfferowa.

W dyskusji nad referatami pierwszy zabrał głos doc. dr Tadeusz Wróblewski. Stwierdził, po wysłuchaniu wszystkich wykładów i referatów zjazdowych, że wszystkie naświetlały problemy monografii regionalnych i zajmowały się metodyką opracowań takich monografii, poświęcając znaczną część dociekań natury metodologicznej określeniu samego regionu. Na tle tych referatów nasuwa się wiele wątpliwości metodologicznych, których nie poruszono, a które nasuwają się etnografowi na każdym niemal kroku. Dużą trudność sprawia brak ścisłych definicji pojęć używanych w etnografii np. postęp i rozwój, cywilizacja i kultura. Istnieje wprawdzie ponad 300 definicji kultury, ale to bynajmniej nie ułatwia sytuacji etnografowi. Jedni za przedmiot badań w kulturze uznają obiektywną rzeczywistość kulturalną, wytworzoną przez ludzkość niezależnie od poszczególnych jednostek ludzkich, w którą one wchodzą z chwilą urodzenia i którą opuszczają z chwilą śmierci, inni zaś za przedmiot badań biorą właśnie zachowanie się jednostek w konkretnym kontekście kulturowym. Każda postawa wymaga odmiennych metod badawczych. Czy jest słuszne, że do badań obiektywnej rzeczywistości przyjmuje się metody psychologiczne, używane przez socjologów do badania postaw ludzkich w odniesieniu do zjawisk. Etnografia nie daje dotąd wyraźnego określenia tych spraw. Sama bowiem etnografia — zdaniem dyskutującego — nie jest adekwatnie określona i budzi wątpliwości. Mówimy, że badamy kultury, a tytuł naszej dyscypliny głosi, że opisujemy ludy. A jak pojmujemy kulturę? Czy monicznie, czy pluralistycznie. Jeśli pluralistycznie, to jaka jest „*differentia specifica*” odróżniająca od siebie te kultury. Czy kultura regionu może być porównywana z sąsiednimi „*al pari*”, czy na zasadzie podporządkowania. Badając pogranicze polsko-niemieckie, spotkał szereg elementów kulturowych po jednej i drugiej stronie, mimo pewnych różnic w cechach drugo- i trzeciorzędnych. Z tego wniosek, że struktury polskiej i niemieckiej kultury są podporządkowane większej jednostce kulturowej. Przygotowując monografię regionalną musimy więc metodologicznie założyć, jak będziemy porównywać i podporządkowywać daną strukturę w stosunku do kultur sąsiednich.

W dalszym ciągu swjej wieloprotblemowej wypowiedzi zatrzymał się dyskutant nad zagadnieniem przenikania elementów kultury ludowej w kulturę miejską. Mówimy o urbanizacji wsi i przeobrażeniach kultury ludowej na wsi, a nie dostrzegamy, w każdym razie zbyt mało uwagi poświęcamy równie ciekawemu zjawisku przenikania wielu elementów kultury ludowej do miast wraz z ludnością

wiejską, przenoszącą się żywiołowo ze wsi do miasta. Gdyby ustalić pochodzenie społeczne ludności naszych miast, to widzielibyśmy, że około 80% dzisiejszych mieszkańców miast pochodzi ze wsi.

Zakończenie swych uwag dyskusyjnych poświęcił doc. dr T. Wróblewski metodzie kartograficznej i roli atlasów etnograficznych. Na podstawie doświadczeń stwierdza, że linearne wykreślenie granic regionalnych metodą kartograficzną jest niemożliwe, gdyż przedmiot jest ruchliwy i zasięgi wielu zjawisk są zmienne. Atlasy etnograficzne, rewelacja końca XIX w. i pocz. XX w., nie spełniły tych nadziei, jakie z nimi łączono. Nie należy jednak z tej metody rezygnować, gdyż jakkolwiek na małych przestrzeniach nie daje ona czytelnych rezultatów, to jednak dość wyraźnie wyznacza większe struktury kulturowe. Całość swego wystąpienia zakończył T. Wróblewski apelem o precyzyjne uściślenie pojęć, którymi się posługujemy.

Prof. dr Topolski zwrócił uwagę na to, że w referatach sporo miejsca poświęcono uściśleniu pojęcia „region”, a zbyt mało powiedziano o samej monografii. Podkreśla, że pełna monografia musi być opracowana integralnie, musi ona odpowiadać nie tylko na pytania faktograficzne, ale i eksplikacyjne, musi w równym stopniu uwzględniać rodowód historyczny (moment genezy) jak i funkcje opisywanych zjawisk, czyli ich miejsce w strukturze. Trzeba od początku badań mieć świadomość eholistyczną, integralną i nemotetyczną. Trzeba zrehabilitować monografie wsi. Dawne wzory bujakowskie zostały w okresie międzywojennym spłycone, gdyż nie umiano sobie metodologicznie poradzić. Monografie małych społeczności lokalnych pozwalają najlepiej uwzględnić postulat integralności metodologicznej i merytorycznej. W PAN powstaje podkomisja do badań monografii wsi. Na zakończenie prof. Topolski pochwała tematykę sesji naukowej, stwierdzając, że wychodzimy już z etapu pospiesznych syntez. Następny etap to sięganie do żywego materiału, którego poznanie doprowadzi do syntezy bardziej pogłębionej.

Prof. dr Kazimiera Zawistowicz-Adamska wyraża zadowolenie, że prof. Topolski pochwała monograficzne badania wsi. Stwierdza, że metody badań dostosowujemy do konkretnych warunków i potrzeb. Np. w jednych wypadkach konieczna jest metoda statystyczna, w innych nie. Są badania, które muszą być przeprowadzone stacjonarnie, badania poszerzone można natomiast przeprowadzić metodą ankietową. Podkreśla konieczność weryfikowania w terenie urzędowych danych statystycznych, które jak wykazały sprawdzenia, w wielu wypadkach są mylne. Monografie terenowe muszą być związane z życiem i oparte o konkrety, a nie mogą być mechaniczną rekonstrukcją, wyrwaną z życia. Tylko przez analizę żywego materiału, przez monografie odzwierciedlające życie, możemy dojść do adekwatnej syntezy naukowej.

Dr Olga Gajkova na tle wypowiedzi doc. Wróblewskiego ostrzega przed niedocenianiem metody kartograficznej. Zapewne, że lekcja kartogramu na małych obszarach niewiele nam daje, ale na większych obszarach objaśnia nam więcej i daje to, czego nie potrafimy pokazać tak wyraźnie innymi metodami. Musimy się więc zgodzić, że metoda kartograficzna jest jedną z wielu metod w warsztacie etnografa, ale bynajmniej nie najpośledniejszą. Nie bez racji atlasy etnograficzne są w centrum zainteresowania tak w krajach obozu socjalistycznego, jak i w krajach kapitalistycznych. Zapewne, że świadomość nie da się w kartogramie ująć, ale od tego są monografie, by dać pełny obraz zjawisk kulturowych.

W dalszym ciągu swej wypowiedzi dr Gajkova poruszyła kilka aspektów „regionu”, przypomniała podział Polski na grupy etnograficzne w ujęciu Bystronia, a następnie zatrzymała się nad przemianami zachodzącymi w kulturze ludowej

w związku z urbanizacją i nad rytmem tych przemian, kończąc wnioskiem, że unowocześnienie wsi nie likwiduje przedmiotu badań etnograficznych.

Dr Kukier zwraca uwagę, że przy określaniu regionu należy uwzględnić między innymi relację tegoż regionu do nadrzędnej całości. Ważną rzeczą jest również, by przy rozgraniczaniu regionów brać pod uwagę to co zalecał Bystroń, a mianowicie uwzględniać samookreślenie i poczucie odrębności mieszkańców.

Mgr Jadwiga Grodzka dzieli się swoimi spostrzeżeniami nad zmianami zachodzącymi we współczesnej wsi. Zwraca uwagę, że zbyt mało etnografia zajmuje się kulturą duchową, że wieś zamyka się przed obcym ze swoim życiem wewnętrznym, podobnie zresztą jak obserwuje się to i wśród innych warstw społecznych. Stwierdza, że przez postęp techniczny i bodźce ekonomiczne bynajmniej nie rozładowaliśmy kompleksu niższości w świadomości wieśniaków, stąd nawet w bogatych wsiach, gdzie chłop ma i telewizor i auto nie idzie się w kierunku utrzymania dzieci na ojcowskim warsztacie pracy, ale dąży się do tego, by wszystkie dzieci mogły się wykształcić na urzędników, by mogły odejść ze wsi do innych zawodów. Uważa, że zbyt mało jest wysiłku społecznego, by ten kompleks przezwyciężyć i rozładować w świadomości tak ludności wiejskiej, jak i całego społeczeństwa. Jako kuriozum podaje słyszane współcześnie w pociągu słowa „patrz chamy już orzą i sieją”. Uważa również, że prześmiewki mądrości sołtysa Kierdziołka są odbierane jako ośmieszanie sołtysa w ogóle i jako drwina z chłopą. Godne zastanowienia się jest również zjawisko obserwowane w bibliotekach wiejskich. Czytają starsi i młodzież szkolna, a młodzież pozaszkolna stroni od książki. Tego zjawiska nie można lekceważyć. Ciekawym procesom ulega również wieś w związku z wchodzeniem w orbitę wielkiego przemysłu. Tak np. wieś łączycka wchodzi w nową fazę rozwoju w związku z rozwojem w tym terenie górnictwa.

Prof. dr B. Olszewicz nawiązuje do referatów i dyskusji. Pokazuje na materiale geograficznym, że rozgraniczenie regionów nie jest sprawą tak prostą jakby się wydawało. Mało też mamy monografii geograficznych. Geografia regionalna rozwinęła się bardzo dobrze we Francji, gdzie istnieją wyraźne jednostki geograficzne o wyraźnie odrębnej strukturze i o historycznym usankcjonowaniu podziału według cech morfologicznych. U nas geografowie nie wypowiedzieli się ostatecznie co do podziału Polski na regiony geograficzne i ten brak odczuwa się również i w etnografii. Etnografowie powinni pobudzić geografów, by brak ten zapełnili nowymi opracowaniami Geografii Polski. Jest nowa historia Polski, a brak dotąd nowej geografii Polski. Niezbyt szczęśliwe w skutkach jest również oddzielenie geografii od etnografii. Geografia raczej winnaby się znajdować wśród nauk humanistycznych.

W sprawie metody kartograficznej w etnografii prof. dr Olszewicz starał się rozwiązać wątpliwości doc. Wróblewskiego popierając swymi argumentami stanowisko jakie zajęła w tej sprawie dr Olga Gajkowa. Poddał w wątpliwość nieuzasadnione historycznie, a sztucznie lansowane nie przez naukowców nazewnictwo regionalne tego typu jak „ziemia łódzka”, czy „ziemia bydgoska”. Takich ziem nie było i za poprawniejsze uważa określenia „region łódzki”, czy „region bydgoski” itp.

Doc. dr Anna Kutrzeba-Pojnarowa wypowiada się za hasłem prof. dr Topolskiego, że należy prowadzić całościowe badanie społeczności wiejskiej i opracowywać monografie integralne, bez wszelkich okaleczeń opisywanego przedmiotu badań. Oświadczają, że dotychczasowe monografie regionalne, w tym pełnym słowa znaczeniu, właściwie monografiami nie były. Region winien obejmować zwartą społeczność, a nie może być dowolnym konglomeratem różnych struktur arbitralnie zespolonych w sposób narzucony. Ostrzega również, by słowa urbanizacja nie

używać dziś w znaczeniu zrównanie wsi z miastem, lecz jedynie dla nazwania kierunku zmian na wsi. Urbanizacja to proces długi i jak nie od razu Kraków zbudowano, tak też nie zmieni się wieś w miasto po wielu choćby przemianach cywilizacyjnych. Te przemiany jednak symbolizują nam kierunek przemian kultury wiejskiej, których intensywność zależy od wielu czynników i badacza terenowego wykrycie tych czynników żywo pasjonuje. Odcina się od stanowiska jakoby już kończył się przedmiot etnografii wraz z kulturą tradycyjną, bo właśnie zderzenie kultur i tworzenie się nowych układów i nowych wartości w walce ze starym i jego twórczym wykorzystaniu stanowi bardzo ciekawy przedmiot badań.

Mgr Maria Suboczowa wraca jeszcze do omawianego już kilka razy problemu urbanizacji wsi. Podkreśla, że urbanizacja nie polega na samym nasyceniu wsi techniką, ale przede wszystkim na przejmowaniu przez wieś miejskich wzorów życia. Stwierdza również, że jak wszystko na świecie, tak i region nie jest czymś statystycznym i stałym i już nasze doświadczenia minionego dwudziestolecia potwierdzają jego zmienność.

Dr Anna Kowalska-Lewicka nawiązując do omawianej w referatach i dyskusji współpracy wielu dyscyplin nad monografią integralną, wypowiada się za wykorzystaniem dorobku innych dyscyplin przez samodzielne ich opanowanie przez etnografów, a nie uważa za szczęśliwe dawanie zleceń usługowych przedstawicielom innych dyscyplin naukowych. Jeśli historycy korzystają samodzielnie z naszego dorobku, my możemy z ich, a to da nam większą samodzielność.

Prof. dr Maria Znamierowska-Prüfferowa podkreślając korzyści płynące z sesji poświęconej problemom metodologicznym zwraca uwagę na dużą rolę skansenowskich muzeów na wolnym powietrzu. Uważa, że jest jeden z ważkich elementów utrwalenia źródeł historycznych.

Prof. dr Jadwiga Klimaszewska zwraca uwagę, że brakami monografii dziejotnastowiecznych, a nawet w większości dwudziestowiecznych było nastawianie się na relikty i szukanie przede wszystkim przeżytków w kulturze ludowej. Obecnie jesteśmy zgodni, że badamy przeszłość i terażniejszość. Istnieją opracowania kładące większy nacisk na przeszłość, inne na terażniejszość, żadne jednak nie pomijają drugiej części problematyki. Stwierdza, że nie ma stałych prawidłowości w powiązaniu zjawisk kulturowych i relacje te muszą być każdorazowo pokazane w konkretnych warunkach, w konkretnym wycinku życia.

Prof. dr Stanisław Bąk podkreślając wymogi stawiane monografii integralnej stwierdza, że pełnej monografii nie prędko się doczekamy. Wykazał, ilustrując swe wypowiedzi konkretnymi przykładami, że obok innych dyscyplin etnograf musi współpracować z dialektologiem. Bez pomocy dialektologa nie będzie mógł interpretować źródeł językowych, które dają nam pierwszorzędne informacje.

Prof. dr Feliks Markowski, wskazując na szybkie tempo przeobrażeń, zachodzące w naszych wsiach, uważa, że wbrew temu, co powiedziała dr Lewicka, powinniśmy dawać zlecenia i dzielić się pracą z przedstawicielami innych dyscyplin pokrewnych. Zwraca uwagę, że w pracach etnograficznych brak przeważnie wprowadzenia archeologicznego, które powinien napisać nie sam etnograf, lecz właśnie dobry archeolog. Wskazuje jak ważnym dla kultury ludowej jest budownictwo, które przecież stwarza ramy dla innych zjawisk kulturowych, a jednak etnografowie sami nie potrafią prawidłowo przedstawić tych problemów, nie dają właściwych rysunków, któreby jasno ilustrowały tekst i dlatego powinni dać zlecenie architektom. Zwraca uwagę również na niewłaściwe używanie terminów, dotyczących budownictwa, np. nie powinno się mówić o „szalowaniu ścian”, lecz o „deskowaniu”, powinno się mówić „budownictwo szkieletowe”, a nie „budow-

nictwo ryglowe”, nie buduje się „z drzewa”, lecz „z drewna”, nie istnieje fundament drewniany, lecz „podwalina”, która jest „łączona”, a nie „wieńczona”.

Dla zapewnienia ochrony zabytków kultury ludowej popiera starania o muzea na wolnym powietrzu i rzuca hasło, które powinno nasze Towarzystwo Ludoznawcze popularyzować i dążyć do jego realizacji. „Przynajmniej 20 skansenów w Polsce na początek drugiego 1000-lecia Państwa Polskiego”.

Prof. dr Józef Burszta podsumowując sesję naukową podziękował za referaty i dyskusję, która poszerzyła i uzupełniła rozważania metodologiczne referatów. Zdaliśmy sobie sprawę jak z różnych stron można patrzeć i charakteryzować region i jak różne elementy go wyznaczają. Uświadomiliśmy sobie, że w naszych czasach nie możemy brać terenów wyznaczonych schematycznie według jakichś układów typologicznych, ale badać musimy żywe społeczności, stanowiące całości społeczno-kulturowe. Przedstawione tu komunikaty o stanie badań w naszych ośrodkach etnograficznych dają nam podstawę do przekonania, że etnografia polska jest na dobrej drodze.

Sprawy organizacyjne XLI W. Z.

Przewodniczyła obradom prof. dr Maria Znamierowska-Prüfferowa.

Część organizacyjna XLI W. Z. PTL obejmowała:

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad. 2. Wspomnienie o zmarłych w ciągu ostatniego roku członków PTL. 3. Odczytanie i przyjęcie protokołu z XL WZ, odbytego w Przemyślu, 4. Wybór komisji wnioskowej. 5. Sprawozdanie Zarządu Głównego PTL za rok 1965/66. 6. Sprawozdanie i wnioski GKR. 7. Sprawozdania Oddziałów PTL. 8. Dyskusja nad sprawozdaniami. 9. Zatwierdzenie bilansu, sprawozdań i wniosków GKR. 10. Uchwalenie planu pracy i budżetu na rok 1966/67. 11. Uchwalenie wniosków przedłożonych przez wybraną komisję wnioskową. 12. Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

Ad 1. Zebranie otworzyła przewodnicząca prof. Prüfferowa, a odczytany przez nią podany wyżej porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Ad 2. Prof. dr Bąk wygłosił wspomnienie o zmarłym w ostatnim roku profesorze dr Tadeuszu Milewskim, po czym zebrani uczcili Jego pamięć chwilą milczenia.

Wspomnienie o redaktorze Banackowskim, zasłużonym członku Oddziału Warszawskiego wygłosił mgr Makulski, po czym zebrani uczcili pamięć zmarłego chwilą milczenia.

Ad 3. Przeczytany przez mgra Kałeciaka protokół z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, odbytego w Przemyślu, przyjęto bez zmian jednogłośnie.

Ad 4. W głosowaniu jawnym przyjęto wybór komisji wnioskowej w następującym składzie: prof. prof. Maria Prüfferowa, Stanisław Bąk, Anna Kutrzeba-Pojnarowa, dr dr Anna Lewicka, Stanisław Błaszczyk, Maria Suboczowa.

Ad 5. Sprawozdanie Zarządu Głównego PTL z poszczególnych dziedzin działalności odczytali:

a) ogólno-organizacyjne — mgr Suboczowa; b) finansowe — prof. dr Bąk; c) redakcji DWOK — prof. dr Burszta; d) redakcji LL — prof. Prüfferowa.

Ad 6. Sprawozdanie i wnioski GKR odczytał dr Longin Malicki.

Ad 7. Ponieważ Oddziały nadesłały szczegółowe sprawozdania na piśmie, a ograniczenie czasem nie pozwalało na odczytywanie ich w całej rozciągłości, ustalono, by przedstawiciele Oddziałów podali w skrócie najważniejsze dane o swoim Oddziale, by nie zająć na jedno sprawozdanie więcej niż 5 minut.

Sprawozdanie z Oddziału Gdańskiego złożył dr L. Malicki, z Katowic mgr Jan Hutka, z Kielc nie było nikogo, z Krakowa złożyła sprawozdanie mgr Łopuszańska.

W imieniu Oddziału Limanowskiego złożył krótkie sprawozdanie mgr Kaleciak, obok sprawozdania ze swego Oddziału w Mszanie Dolnej. Z Lublina przedłożył sprawozdanie mgr Olesiejuk, z Łańcuta — dyrektor Jan Micał. Sprawozdanie Oddziału Łódzkiego przedstawiła mgr Lechowa, z Olsztyna — dr Klonowski, z Opola mgr Kaleciak, z Przemyśla mgr Lew, z Poznania mgr Linette, z Sanoka mgr Kaleciak, ze Szczecina — mgr Kaleciak, z Torunia prof. Prüfferowa, z Warszawy mgr Makulski, z Wrocławia dr Pawłowska, z Zakopanego mgr Kaleciak.

Ad 8. W dyskusji nad sprawozdaniami zabrała głos prof. Prüfferowa wykazując, że trudności finansowe hamują pracę statutową Oddziałów i że to ograniczenie mniej lub więcej odbiło się na pracy wszystkich Oddziałów. Prezes PTL prof. Olszewicz wyjaśnił, że Zarządem nie kieruje sknerstwo ani skąpstwo, lecz twarda konieczność zmusza do daleko idących oszczędności. W miarę polepszania się sytuacji finansowej Towarzystwa i Oddziały otrzymają większe fundusze na działalność statutową. Wyjaśnił również, że wnioski Głównej Komisji Rewizyjnej są słuszne, lecz stają się nieaktualne, gdyż budynek, w którym mieszczą się agendy PTL idzie do kapitalnego remontu, przy czym zostaną według zapewnienia rektora zabezpieczone potrzeby naszego Towarzystwa.

Ad. 9. Walne Zgromadzenie jednomyślnie zatwierdziło bilans i sprawozdania Zarządu, GKR i Oddziałów PTL.

Ad. 10. Problemy planu pracy i budżetu na rok 1966/67 referował mgr Niegartowicz. Budżet nie może być jeszcze przedstawiony w realnej postaci, gdyż PAN nie dała odpowiednich limitów. Postanowiono tedy upoważnić Zarząd do opracowania budżetu stosownie do możliwości limitowych, zalecając, by nie ograniczać działalności statutowej lecz starać się utrzymać ją przynajmniej na dotychczasowym poziomie, natomiast działalność wydawniczą modyfikować w granicach możliwości finansowych i uzyskiwanych dotacji. Uchwałę przegłosowano jednomyślnie.

Ad. 11. Uchwalenie wniosków — w imieniu komisji wnioskowej przedstawiła Walnemu Zgromadzeniu zebrane wnioski doc. dr Kutrzeba-Pojnarowa.

1. Przyjąć na członków honorowych PTL: a) prof. dr Saulo Haltsonena z Helsinek, b) prof. dr Christo Vakarelskiego z Sofii. Wniosek przyjęto przez aklamację.
2. Pozostać przy zaprowadzonym w ostatnim roku sposobie centralnego ściągania składek. Przegłosowano większością głosów.
3. Popularyzować dorobek naukowy PTL i prace Towarzystwa przez prasę i radio. Przegłosowano jednomyślnie.
4. Otaczać opieką i chronić przed zniszczeniem ginące zabytki kultury ludowej i inicjować zakładanie nowych muzeów, w tym także muzeów na wolnym powietrzu. Przegłosowano jednomyślnie.
5. Na wniosek Oddziału Łódzkiego XLII Walne Zgromadzenie PTL w 1967 r. przeprowadzić w Łodzi. Przyjęto przez aklamację.
6. Walne Zgromadzenie dziękuje Oddziałowi Poznańskiemu za trud i wysiłek poniesiony dla przygotowania XLI W. Z. Przyjęto przez aklamację.

Wniosku redakcji „Literatury Ludowej” o przyznanie etatu pracownika redakcyjnego nie głosowano, lecz rozpatrzenie go i załatwienie w myśl obowiązujących przepisów zostawiono Zarządowi Gł. PTL.

Ad. 12. Zamknięcia zebrania organizacyjnego dokonała prof. dr Maria Prüfferowa. Podziękowała za udział wszystkim uczestnikom zjazdu a szczególnie wyrazy podziękowań skierowała do organizatorów i gospodarzy W. Z. — Oddziału Poznańskiego.

Dopełnieniem XLI W. Z. w Poznaniu była jednodniowa wycieczka autokarowa na trasie Poznań—Szreniawa—Zbąszyń—Babimost—Leszno—Poznań, w której wzięła udział większość uczestników Walnego Zgromadzenia.

W ten sposób trzydniowy program XLI W. Z. w Poznaniu został wypełniony do końca.

Poznań, 24. X. 1966 r.

mgr Piotr Kaleciak
protokolant

prof. dr B. Olszewicz
prezes i I przewodniczący W. Z.

PROTOKÓŁ

z XLII Walnego Zgromadzenia członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, odbytego w dniach 21—22 października 1967 r. w Łodzi

Dnia 21 października 1967 r. prof. dr Kazimiera Zawistowicz-Adamska dokonała otwarcia XLII Walnego Zgromadzenia. Po powitaniu zebranych i zawiadomieniu o stratach w szeregach PTL, jakie spowodowała śmierć członków: doc. dra Adama Chętnika, Józefa Jurka, Józefa Koniecznego i Bogusława Kowalca, prof. Zawistowicz-Adamska zaproponowała na przewodniczących W. Z. prof. dra W. Hejnosza z Torunia i doc. dra T. Wróblewskiego z Poznania. Wyboru dokonano przez akklamację.

W imieniu Prezydium prof. Hejnosz odczytał proponowany przez organizatorów porządek obrad: 1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z XLI W. Z., odbytego w 1966 r. w Poznaniu. 2. Wybór komisji. 3. Sprawozdanie Zarządu Głównego za okres 3-letniej kadencji. 4. Sprawozdanie Oddziałów. 5. Sprawozdanie i wnioski Głównej Komisji Rewizyjnej. 6. Dyskusja. 7. Zatwierdzenie bilansów, sprawozdań i wniosków Głównej Komisji Rewizyjnej oraz udzielenie absolutorium Zarządowi Głównemu. 8. Uchwalenie planu pracy i budżetu na rok 1968. 9. Uchwalenie wniosków, przedłożonych przez komisję wnioskową. 10. Wybór członków Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Koleżeńskiego PTL na okres następnych 3 lat. 11. Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

W dyskusji nad porządkiem dziennym, na wniosek prof. dra Stanisława Bąka, skreślono punkt 4 (sprawozdania Oddziałów), gdyż sprawozdanie Sekretarza Generalnego obejmuje całość. Na wniosek dra W. Sobisiaka punkt 2 (wybór komisji) przesunięto na punkt 1.

Ad. 1. Do komisji mandatowo-skrutacyjnej zostali wybrani jednomyślnie: dr B. Bazieliuch, dr J. Kamocki, mgr St. Chmielowski i mgr A. Oleszczuk.

W skład komisji matki weszli wybrani jednomyślnie: prof. dr Fr. Wokroj, doc. dr T. Wróblewski, mgr K. Różanowski, mgr Z. Neyman, dr K. Pietkiewicz, dr L. Malicki, dr R. Kukier, dr Fr. Klonowski i dr J. Bohdanowicz.

Do komisji wnioskowej wybrano jednomyślnie: dra Z. Jasiewiczza, dr W. Kwaśniewiczza, mgr M. Polakiewicz.

Ad. 2. Protokół z XLI W. Z. przeczytał mgr Piotr Kaleciak. Protokół przyjęto jednomyślnie.

Ad. 3. Sprawozdanie ogólne za lata 1964—67 w mieniu Zarządu Gł. złożył Sekretarz Generalny Ignacy Kuźniewski. Sprawozdanie finansowe za ten okres przedstawił Skarbnik Towarzystwa prof. dr St. Bąk.

Ad. 5. Sprawozdanie i wnioski Głównej Komisji Rewizyjnej odczytał mgr St. Błaszczyk. Wnioski kończyły się sugestią, by W. Z. udzieliło ustępującemu Zarządowi absolutorium.

Rachunek wyników za 1966 r.

Wydatki

Dochody

Lp.	Treść	Suma złotych	Lp.	Treść	Suma złotych
1	Dochody z działalności statutowej	12 599,—	1	Koszty działalności statutowej	296 620,44
2	Dochody z niewyodrębnionej działalności gospodarczej (sprzedaż wydawnictw) — Zarządu Głównego	164 070,01	2	Koszty niewyodrębnionej działalności gospodarczej (wydawniczej) — Zarządu Głównego	444 835,25
	— Komitetu Kolbergowskiego	162 273,20		— Komitetu Kolbergowskiego	1 023 919,17
3	Dochody z akcji i zadań zleconych	55 930,—	3	Koszty akcji i zadań zleconych	32 100,40
4	Dotacja z P.A.N. — dla Zarządu Głównego	470 000,—	4	Straty nadzwyczajne niewyodrębnionej działalności gospodarczej	10 668,34
	— dla Komitetu Kolbergowskiego	400 000,—			
5	Dotacja na przejściowe dodatki mieszkaniowe	5 293,—			
6	Zyski nadzwyczajne niewyodrębnionej działalności gospodarczej	30 050,—			
7	Zmniejszenie środków obrotowych	507 928,39			
	Suma bilansowa	1 808 143,60		Suma bilansowa	1 808 143,60

Gł. Księgowy
mgr A. Nienartowicz

Skarbnik
Prof. dr Stanisław Bąk

Ad. 6. W dyskusji nad sprawozdaniami zabrali głos: doc. Wróblewski, prof. M. Znamierowska-Prüfferowa, dr St. Swirko, dyr. W. Babinicz, dr O. Gajkova, mgr A. Nienartowicz, prof. dr J. Gajek, mgr B. Gawin, mgr St. Lew, prof. St. Bąk. Doc. Wróblewski mówił o trudnościach finansowych Towarzystwa, o wydawnictwach PTL oraz o pewnych nieporozumieniach personalnych, które winny zniknąć, by była stosowniejsza atmosfera do pracy. Prof. Prüfferowa podkreśliła osiągnięcia PTL oraz trudności wynikające ze zbyt skromnej liczby etatów. Setki ludzi winny brać udział w badaniach i należy wciągnąć w te prace więcej ludzi młodych. Apeluje o wzmożenie tempa prac i o większą solidarność w szeregach Towarzystwa.

Dr Swirko zabrał głos w sprawie „Literatury Ludowej” uważając, że sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej jest niedomówione i krzywdzące dla „Literatury Ludowej” i jej Redakcji. Przypomniał, że Redakcja ta zdobywa znaczne kwoty na poszczególne pozycje i to tak z Ministerstwa Kultury i Sztuki jak i od władz terenowych. Jednak Zarząd Główny nie może pozostawić swojego przeciw wydawnictwa bez regularnych dotacji, które są zapreliminowane w budżecie. Stawia to bowiem Redakcję w niezwykle trudnościach i utrudnia prawidłowy rytm wydawniczy ze szkodą zarówno dla „Literatury Ludowej” jak i dla całego PTL. Wyraża nadzieję i życzenie, by w przyszłości nie dochodziło do takich zadrażnień, jak zwracanie niepokrytych rachunków. Nie widzi żadnej potrzeby niedomówień w sprawie „Literatury Ludowej” i jest święcie przekonany, że tak sprawy redakcyjne jak i sprawy finansowe są jasne i nie posiadają niczego do ukrywania czy zawaalowania.

Dyrektor Babinicz nawiązał do Kongresu Kultury Polskiej i podkreślił w swej wypowiedzi moment, że wszyscy jesteście zobowiązani do ponoszenia odpowiedzialności za polską kulturę. Stwierdził, że w ciągu długich lat padały nieodpowiedzialne zdania w sprawie etnografii, a ludzie odpowiedzialni za etnografię nie dają autorytatywnej odpowiedzi. Czy można być zadowolonym, że po tylu latach nie napisano na poziomie nowoczesnego podręcznika etnografii, że deklamuje się o integralności badań, a nikt nie napisał podręcznika metodologii etnografii. Widzimy, że nie rzadko na stanowiskach, związanych z etnografią i potrzebujących niewątpliwie etnografów z pełnymi kwalifikacjami, pracują nieetnografowie. Dostrzega w szeregach Towarzystwa pewną obojętność. Apelowal swego czasu o żywszą współpracę z Uniwersytetami Ludowymi. Dotychczas U.L. w Rożnicy nawiązał kontakt jedynie z Katedrą Etnografii w Krakowie. Czy PTL nie mogłoby być tak jak Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Towarzystwem wyższej użyteczności. Wyraził też ubolewanie, że na Walnym Zgromadzeniu brak Prezesa Towarzystwa, że jeden z prelegentów nie przysłał nawet zgłoszonego przez siebie referatu.

Doc. Wróblewski nawiązując do wypowiedzi dyr. Babinicza w sprawie klimatu w PTL stwierdza, że PTL odgrywa ważną rolę w kulturalnym życiu kraju i wywodzi się z postępowych tradycji. Uchwały Kongresu Kultury Polskiej, w którym brało udział wielu członków naszego Towarzystwa, nie są nam obojętne, ale uchwały te stały się naszymi wytycznymi działaniami. Proponuje również, by nowo wybrany Zarząd przedstawił się ministrowi Kultury i Sztuki.

Dr Gajkova nawiązała do pewnych niedomówień w sprawozdaniu Głównej Komisji Rewizyjnej, dotyczących rozliczeń niektórych kont osobowych współpracowników PTL i oświadczyła, że po 40-tu latach pracy w szeregach PTL spotkało ją wiele przykrości i mimo, że w związku z tym nosi się z zamiarem opuszczenia szeregów Towarzystwa, nie zawiedzie jednak Towarzystwa jeśli chodzi o rozliczenie osobowego konta. Na dowód odczytała pismo, jakie w tej sprawie skierowała do Zarządu Głównego 16. X. 1967 r.

B I L A N S Polskiego Towarzystwa
na dzień 31.

A k t y w a

Lp.	T r e ś ć	Sumy jednostkowe złotych	Sumy zbiorcze złotych
1.	Banki — Zarządu Głównego	8 629,72	
	— Oddziałów	81 045,01	
	— Komitetu Kolbergowskiego	<u>539 646,79</u>	629 321,52
2.	Kasy — Zarządu Głównego	91,45	
	— Oddziałów	4 630,59	
	— Komitetu Kolbergowskiego	<u>844,64</u>	5 566,68
3.	Koszty niewyodrębnionej działalności gospodarczej (wydawniczej) + produkcji w toku		
	— Zarządu Głównego	126 285,50	
	— Komitetu Kolbergowskiego	<u>800 465,52</u>	926 751,02
4.	Sumy do rozliczenia		
	— Komitetu Kolbergowskiego		138 152,83
5.	Dłużnicy		
	— Zarządu Głównego	17 044,36	
	— Komitetu Kolbergowskiego	<u>14 401,40</u>	31 445,76
6.	Materiały		
	— Zarządu Głównego		23 206,75
7.	Przedmioty nietrwałe w użytkowaniu		121 776,96
8.	Wyroby — (wydawnictwa)		
	— Zarządu Głównego	2 637 479,65	
	— Komitetu Kolbergowskiego	<u>1 448 880,—</u>	4 086 359,65
9.	Środki trwałe		65 495,—
10.	Pozostałe wartości trwałe		1 444 520,72
11.	Straty niewyodrębnionej działalności gospodarczej		714 701,18
	Suma bilansowa		8 187 298,07

Gł. Księgowy
mgr A. Nienartowicz

rzystwa Ludoznawczego
XII. 1966 r.

Passywa

Lp.	Treść	Sumy jednostkowe złotych	Sumy zbiorcze złotych
1.	Sumy do rozliczenia — Zarządu Głównego		138 498,68
2.	Wierzyciele — Zarządu Głównego — Komitetu Kolbergowskiego	26 727,22 <u>565 626,75</u>	592 353 97
3.	Zużycie przedmiotów nietrwących		121 776,96
4.	Fundusz środków trwałych		1 510 015,72
5.	Fundusz obrotowy		5 824 652,74
Suma bilansowa			8 187 298,07

Skarbnik
Prof. dr Stanisław Bąk

Mgr Nienartowicz w swej wypowiedzi udowodnił, że Towarzystwo przeznaczą na wydawnictwa gros swojego budżetu. Często ma duże trudności finansowe i wtedy trudno pokryć rachunek, gdy nie ma czym.

Na administrację wydaje Towarzystwo 10% swego budżetu. Pozycja ta w ostatnich latach znacznie się zmniejszyła. Podkreślił i pochwalił dużą operatywność dra Świrki w zdobywaniu dodatkowych źródeł finansowania „Literatury Ludowej”, co walnie odciąża budżet Towarzystwa, mocno okrojony przez PAN.

Prof. dr J. Gajek przypomniał, że po zakończeniu procesu, w którym został uniewinniony już w 1966 r. złożył oświadczenie, że gotów jest rozliczyć swoje konto w PTL i jeśli otrzyma przekonujące uzasadnienie jakichś pretensji do jego konta, gotów jest je wyrównać. Wszelkie niedomówienia wytwarzają atmosferę dwuznaczną i w okolicznościach, jakie zaistniały, wysoce dla niego szkodliwą, czego nie spodziewał się po 40-tu latach pracy w PTL.

Doc. Wróblewski, jako wieloletni skarbnik PTL i współprzewodniczący XLII W.Z. złożył oświadczenie, że ten problem nie powinien ciążyć nad porządkiem obrad W.Z., gdyż sprawa została skierowana za zgodą Zarządu Głównego i prof. Gajka do odpowiedniej komisji. Pewne nadpłaty, jakie zaistniały w ciągu działalności Towarzystwa w żadnym wypadku nie stanowiły przestępstw kryminalnych, lecz pewna grupa osób specjalnie reżyserowała bieg sprawy, wskutek czego sprawa trafiła do sądu. Działy tu w dużej mierze mechanizmy osobistych animozji. Prof. Gajek jest trochę apodyktyczny, przez co przysporzył sobie wrogów, ale od strony finansowej sprawa nie zasługuje na dyskusję na Walnym Zgromadzeniu i prosi, by więcej tym tematem dziś się nie zajmować.

Mgr Konrad Wypych dodał kilka szczegółowych wyjaśnień do sprawozdania Sekretarza Generalnego w sprawie wydawnictw. Stwierdził, że zapasy wydawnictw PTL w magazynach są już w niektórych pozycjach znikome, a sprzedaż ostatnio idzie zadawalająco. Uważa, że ostatnie tytuły Archiwum Etnograficznego miały za niski nakład.

Prof. dr Zawistowicz-Adamska przyznaje rację wypowiedzi dyr. Babinicza, że często opinie o etnografii ferują nieetnografowie. Etnografia jest na styku nauk i w związku z integracją nauki jest przedmiotem zainteresowań przedstawicieli innych dyscyplin. Tymczasem etnografia rozrosła się tak szeroko i dotyczy tak wielu dziedzin, że nikt kto nie jest w pełni etnografem, nie może być reprezentantem całej etnografii.

Na Kongresie Kultury był podany wniosek o ocenienie znaczenia etnografii.

Mgr Gawin podziękował doc. Wróblewskiemu za beznamiętne wyjaśnienie sprawy, która niesłusznie wywołała znaczne zdrażnienie i mogłaby niekorzystnie zaważyć nad przebiegiem Walnego Zgromadzenia. Sprawa wyjaśniła się korzystnie dla obu stron.

Nie możemy się załamywać tym, że napotykamy na trudności finansowe. Takie same trudności finansowe istnieją i w innych towarzystwach. „Literatura Ludowa” to jest pozycja, która winna być utrzymana przynajmniej jako kwartalnik. Każda nowo wydana pozycja to najlepsza legitymacja Towarzystwa i dowód, że PTL działa. Etnografia się nie przeżyła, a nasza sesja naukowa również pokazała, że nasi etnografowie prowadzą badania naukowe nie tylko w kraju, ale i za granicą.

Mgr Stefan Lew doszedł do przekonania, że w PTL wytworzył się kompleks biadolenia, a tymczasem należałoby szukać nowych sposobów rozwiązywania trudności. Apeluje o lepszą współpracę z innymi pokrewnymi instytucjami i placówkami.

Prof. Bąk w imieniu Zarządu Głównego i nieobecnego Prezesa podsumował dyskusję i stwierdził, że poruszono w niej wiele problemów i wypowiedziano wiele poglądów, lecz celem wszystkich było dobro Towarzystwa i rozwój naszej etnografii. Nie wszystkie wypowiedzi z natury rzeczy były równie słuszne. Niektóre padły w żarliwości dyskusyjnej bez głębszej racji. Bo czyż można np. mieć pretensję do prezesa, że zachorował, albo do Zarządu Głównego, że otrzymuje za małe subwencje. Nie przesadzajmy również z rzekomym przerostem rezerw magazynowanych naszych wydawnictw. Bronimy te skromne zresztą rezerwy przed przemiałem, gdyż z pewnością jeszcze się przydadzą w swoim czasie. Zresztą należy pamiętać, co już podkreślił w swej wypowiedzi sekretarz wydawnictw PTL mgr Konrad Wypych, że nasze wydawnictwa idą bez remanentów. Nasze obecne warunki lokalowe są dość skromne, ale jest nadzieja, że otrzymamy nowy lokal. Utrzymanie na poziomie dotychczasowych tytułów wydawniczych mimo trudności finansowych, wzrost liczby członków Towarzystwa mimo ograniczenia do minimum subwencji dla Oddziałów, poszerzenia zakresu naszych badań i pogłębienie metod gwarantuje nam pełniejszy rozwój całej naszej etnografii i możemy mieć zasłużoną satysfakcję z świadomości, że Polskie Towarzystwo Ludoznawcze walczy i przyczynia się do rozwoju etnografii polskiej i swymi pracami wzbogaca skarbiec polskiej kultury.

Ad 7. Po dyskusji przystąpiono do zatwierdzenia bilansów, sprawozdawczości i udzielenia absolutorium dla ustępującego Zarządu Głównego.

Walne Zgromadzenie stwierdziwszy po przedstawieniu odpowiednich danych przez Komisję Mandatowo-Skrutacyjną, iż zostało zwołane prawidłowo w oparciu o statut PTL i że zostały spełnione wszystkie warunki potrzebne do prawomocności uchwał postanowiło:

- a) przyjąć sprawozdanie Zarządu Głównego, złożone przez sekretarza generalnego jako wyczerpujące,
- b) przyjąć i zatwierdzić bilans i sprawozdanie finansowe, złożone przez skarbnika Zarządu Głównego,
- c) przyjąć i zatwierdzić sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej i na wniosek tejże komisji
- d) udzielić ustępującemu Zarządowi Głównemu absolutorium.

Wszystkie części tej uchwały głosowane były oddzielnie w głosowaniu jawnym i zostały przyjęte jednogłośnie. Jedyne przy głosowaniu nad absolutorium dla Zarządu Głównego członkowie tego Zarządu wstrzymali się od głosowania. Oddzielnie przegłosowano również zatwierdzenie bilansu za rok 1966 na wniosek gł. księgowego mgra A. Nienartowicza, podejmując następującą uchwałę: „XLII Walne Zgromadzenie PTL w Łodzi zatwierdza wykonanie budżetu i bilansu za rok 1966, przebadanego już przez biegłego księgowego oraz Główną Komisję Rewizyjną w brzmieniu przyjętym przez Polską Akademię Nauk”. Uchwałę przegłosowano niemal jednogłośnie, gdyż za uchwałą głosowali wszyscy prócz jednego wstrzymującego się od głosu. Przeciw zatwierdzeniu bilansu nie głosował nikt.

Ad. 8. Projekt preliminarza i oparty o ten projekt plan pracy referował mgr A. Nienartowicz. Projekt ten przedstawił jako problematyczny i postulatywny, gdyż brak jeszcze konkretnych limitów ze strony Polskiej Akademii Nauk. Wobec takiej sytuacji Walne Zgromadzenie uznało za rzecz nierealną zatwierdzenie budżetu na następny rok a jedynie zaleciło, by Zarząd opracował budżet w stosunku do możliwości limitowych PAN, zalecając przyszłemu Zarządowi, by działalność statutową utrzymać przynajmniej na dotychczasowym poziomie, a działalność wydawniczą modyfikować w granicach możliwości finansowych i uzyskanych dotacji z PAN jak i subwencji docelowych na konkretne pozycje wydawnicze.

Ad. 9. Uchwalenie wniosków. Komisja wnioskowa przedstawiła zebrane wnioski, które W.Z. rozpatrywało i przegłosowało pojedynczo, a więc każdy oddzielnie. 1. Najpierw podano wniosek Oddziału Zakopiańskiego, zgłoszony przez prezesa tegoż Oddziału mgr Wandę Jostową, by następnie, tj. XLIII W.Z. PTL połączyć z rocznicą 80-lecia Muzeum Tatrzańskiego i związaną z tą okolicznością sesją naukową i odbyć je w 1968 r. w Zakopanem. Wniosek przyjęto przez aklamację, a następnie w formalnym głosowaniu jawnym przegłosowano przyjęcie wniosku jednomyślnie. 2. W.Z. apeluje do wszystkich członków PTL o podejmowanie w coraz szerszym zakresie etnograficznych badań nad współczesnością i ściślejszego powiązania badań etnograficznych z potrzebami praktyki. W głosowaniu wniosek przeszedł niemal jednomyślnie, gdyż przy jednym wstrzymaniu się od głosu. 3. W.Z. zaleca Zarządowi Głównemu przeanalizowanie polityki wydawniczej PTL i profilu czołowego czasopisma etnograficznego jakim jest „Lud”. Wniosek przegłosowano przy dwu głosach przeciwnych i trzech wstrzymujących się od głosu. 4. W.Z. zaleca przyszłemu Zarządowi Głównemu przeanalizowanie struktury wydatków pod kątem przystosowania ich do statutowych zadań Towarzystwa. Wniosek przyjęto przy jednym wstrzymaniu się od głosu. 5. W.Z. zobowiązuje Zarząd Główny i Zarządy Oddziałów do zbadania możliwości wpływu na zwiększenie udziału etnografów w pracach instytucji i towarzystw kulturalnych, jak uniwersytety ludowe, powszechne, czy robotnicze, jak domy kultury, czy towarzystwa regionalne i inne. Wniosek przegłosowano jednomyślnie. 6. W.Z. zwraca się do Zarządu Gł. z zaleceniem przeprowadzenia rozmów z Centralnym Zarządem Muzeów w sprawie obsadzenia stanowisk etnograficznych przez etnografów. Przegłosowano większością przy jednym sprzeciwie i jednym wstrzymaniu się od głosu. 7. W.Z. PTL wzywa członków swych Oddziałów do współdziałania w akcji ochrony zabytków kultury ludowej, a w szczególności do pomocy przy organizowaniu małych i większych muzeów na wolnym powietrzu, typu skansenowskiego. Małe, wiejskie muzea skansenowskie, urządzone w zabytkowych chatkach, pozostawionych in situ mogłyby służyć jako placówki kulturalne dla danej i sąsiednich wsi, a w okresie letnim mogłyby służyć jako punkty turystyczne, posiadające atrakcyjne programy, związane z folklorem danego regionu oraz skupiające twórców ludowych i ich dzieła. Przyczyniłoby się to do ratowania ginących zabytków budownictwa ludowego oraz do podnoszenia kulturalnego i ekonomicznego poziomu wsi. Przegłosowano jednomyślnie. 8. XLII W.Z. PTL, biorąc pod uwagę narastającą i bardzo pilną potrzebę zarejestrowania i oddania do użytku społecznego ginących elementów folkloru muzycznego i tanecznego, zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki z prośbą o rozpatrzenie możliwości przygotowywania kadr specjalistów w zakresie dokumentacji, teorii i praktyki związanej z folklorem muzycznym przez przedstawicieli Wyższych Szkół Muzycznych, Instytutu Sztuki oraz zainteresowanych tą sprawą etnografów. Wniosek przeszedł przy 5-ciu wstrzymujących się od głosu. 9. W.Z. Zaleca Zarządowi Gł. starania, by PTL mogło organizować zespołowe wyjazdy zagraniczne swych członków w celu wymiany doświadczeń naukowych. Wniosek przegłosowano jednomyślnie. 10. W.Z. PTL uważa za konieczne udzielenie przez Zarząd Gł. w miarę możliwości stałych rocznych dotacji na działalność statutową, a więc tak na prowadzenie badań terenowych jak i na akcję popularyzatorską w terenie. Przegłosowano większością przy trzech głosach przeciwnych i 4 wstrzymujących się od głosowania.

Ad. 10. Komisja „Matka” ustaliła listę kandydatów do władz naczelnych PTL. Lista została częściowo zmieniona, a częściowo uzupełniona przez W. Z.

Komisja mandatowo-skrutacyjna rozdała listy wyborcze wszystkim, uprawnionym do głosowania i podała regulamin głosowania. Po ukończeniu zbierania głosów

Rachunek wyników za 1967 r.

Dochody

Wydatki

Lp.	Treść	Suma złotych	Lp.	Treść	Suma złotych
1	Dochody z działalności statutowej	12 304,—	1	Koszty działalności statutowej	324 829,09
2	Dochody z niewyodrębnionej działalności gospodarczej (sprzedaż wydawnictw)		2	Koszty niewyodrębnionej działalności gospodarczej (wydawniczej)	
	— Zarządu Głównego	205 035,93		— Zarządu Głównego	484 365,96
	— Komitetu Kolbergowskiego	319 726,—		— Komitetu Kolbergowskiego	1 525 461,57
3	Dochody z akcji i zadań zleconych	202 262,70	3	Koszty akcji i zadań zleconych	84 896,50
4	Dotacja z P.A.N.				
	— dla Zarządu Głównego	475 000,—			
	— dla Komitetu Kolbergowskiego	850 000,—			
5	Dotacja na przejściowe dodatki mieszkaniowe	3 052,—			
6	Zyski nadzwyczajne z niewyodrębnionej działalności gospodarczej	39 780,17			
7	Zmniejszenie środków obrotowych	312 392,32			
	Suma bilansowa	2 419 553,12		Suma bilansowa	2 419 553,12

Gł. Księgowy
mgr A. Nienartowicz

Skarbnik
Prof. dr Stanisław Bąk

B I L A N S Polskiego Towar
na dzień 31.

A k t y w a

Lp.	T r e ś ć	Sumy jednostk. złotych	Sumy zbiorcze złotych
1	Banki — Zarządu Głównego — Oddziałów — Komitetu Kolbergowskiego	1 558,66 124 780,96 <u>604 400,71</u>	730 740,33
2	Kasy — Zarządu Głównego — Oddziałów — Komitetu Kolbergowskiego	638,32 4 225,61 <u>391,21</u>	5 255,14
3	Koszty niewyodrębnionej działalności gospodarczej (wydawniczej — produkcji w toku) — Zarządu Głównego — Komitetu Kolbergowskiego	59 187,70 <u>657 664,33</u>	716 852,03
4	Koszty akcji zadań zleconych (w toku realizacji) — Zarządu Głównego		9 725,50
5	Sumy do rozliczenia — Zarządu Głównego — Komitetu Kolbergowskiego	10 000,— <u>104 391,09</u>	114 391,09
6	Dłużnicy — Zarządu Głównego — Komitetu Kolbergowskiego	65 146,49 <u>18 168,43</u>	83 314,92
7	Materiały		27 111,61
8	Przedmioty nietrwałe w użytkowaniu		122 044,46
9	Wyroby (wydawnictwa) — Zarządu Głównego — Komitetu Kolbergowskiego	2 614 568,25 <u>1 667 600,—</u>	4 282 168,25
10	Środki trwałe		65 495,—
11	Pozostałe wartości trwałe		1 501 966,57
12	Straty niewyodrębnionej działalności gospodarczej (wymiana i przecena książek)		1 461 254,83
	Suma bilansowa		9 120 319,73

Gł. Księgowy
mgr A. Nienartowicz

rzystwa Ludoznawczego
XII.1967 r.

P a s s y w a

Lp.	T r e ś ć	Sumy jednostk. złotych	Sumy zbiorcze złotych
1	Sumy do rozliczenia — Zarządu Głównego — Komitetu Kolbergowskiego	11 738,09 <u>200,—</u>	111 938,09
2	Wierzyciele — Zarządu Głównego — Komitetu Kolbergowskiego	119 442,34 <u>954 968,10</u>	1 074 410,44
3	Zużycie przedmiotów nietrwałych		122 044,46
4	Fundusz środków trwałych		1 567 461,57
5	Fundusz obrotowy		6 244 465,17
Suma bilansowa			9 120 319,73

Skarbnik
Prof. dr Stanisław Bąk

do pustej urny, przy czym członkowie komisji wzywali uprawnionych do głosowania według listy i czuwali, by każdy bezpośrednio oddał jeden głos, komisja skrutacyjna (w składzie: J. Kamocki, St. Chmielowski, B. Bazieliuch i A. Oleszczuk) przeliczyła głosy i sporządziwszy protokół ze swych czynności, ogłosiła wynik wyborów. Głosowało 127 osób na 190, uprawnionych do głosowania członków PTL, biorących udział w sesji naukowej i XLII W.Z. PTL. Dwa głosy unieważniono za niespełnienie wymogów regulaminu wyborczego.

Zgodnie z protokołem komisji skrutacyjnej do Zarządu Głównego według ilości głosów weszły następujące osoby:

a) jako członkowie Zarządu Głównego: J. Burszta — 109 głosów, Fr. Klonowski — 108, M. Suboczowa, — 107, K. Zawistowicz-Adamska — 104, J. Klimaszewska — 104, P. Kaleciak — 103, W. Kwaśniewicz — 103, K. Pietkiewicz — 101, L. Malicki — 99, A. Kowalska-Lewicka — 96, A. Kutrzeba-Pojnarowa — 91, M. Znamierowska-Prüfferowa — 88, St. Błaszczyk — 86, B. Jaworska — 83, St. Bąk — 82, K. Różanowski — 82, T. Wróblewski — 79, St. Lew — 78, P. Dekowski — 77.

b) na zastępców członków Zarządu Głównego: Fr. Wokroj — 76 głosów, Z. Neyman — 74, J. Optołowicz — 69.

Do Głównej Komisji Rewizyjnej weszli: Z. Jasiewicz — 118 głosów, I. Kuźniewski — 114, J. Jastrzębski — 106, B. Linette — 80, T. Prus-Wiśniowski — 62.

Do Sądu Koleżeńkiego wybrani zostali według kolejności głosów: Wł. Antoniewicz — 121 głosów, W. Babinicz — 112, F. Olesiejuk — 109.

Protokół komisji skrutacyjnej wraz z opieczętowanymi głosami oddano do przechowania jako dokument głównemu księgowemu PTL.

Ad. 11. Zamknięcia W.Z. dokonał prof. dr Hejnosz dziękując członkom PTL za udział, a organizatorom i gospodarzom za włożony trud w jego przygotowanie.

Dopełnieniem Walnego Zgromadzenia była uroczystość jubileuszowa, przygotowana na cześć prof. dr K. Zawistowicz-Adamskiej z okazji 40-lecia jej pracy naukowej.

Wybitnie zasłużonej dla nauki polskiej Jubilatce złożono wiele życzeń, kwiatów i wydawnictw naukowych, specjalnie opublikowanych dla uczczenia prof. dr K. Zawistowicz-Adamskiej i upamiętnienia Jej jubileuszu.

Uroczystość dopełniły występy ludowego zespołu artystycznego z Łowicza i spotkanie towarzyskie uczestników W.Z.

XLII Walne Zgromadzenie poprzedziła sesja naukowa, a jego uzupełnieniem była ciekawa wycieczka etnograficzna szlakiem Łódź—Łęczycza—Poddębice—Uniejów—Warta—Sieradz—Łódź.

Łódź, 20—22 X 1967 r.

mgr Piotr Kaleciak
(protokółant)

prof. dr Wojciech Hejnosz
(przewodniczący W.Z.)